

LIPIEC – SIERPIEŃ 1949



NR. 7 – 8

CENA 90 ZŁ

Dział oficjalny

Polski Związek Szachowy

1. Komisja Techniczna Pol. Zw. Szach. na posiedzeniu w dn. 9.VI b. r. rozpatrzyła protest KKS „Pomorzanin“, Toruń, contra SKS „Gwiazda“ Bydgoszcz, dotyczący meczu z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klubowe klasy A Okręgu Pomorskiego. Jednogłośnie uchwalono nowy termin meczu pomiędzy tymi drużynami na 19.VI w Toruniu, a zwycięzcę tego spotkania przydzielić do półfinału mistrzostw klubowych w grupie krakowskiej.

2. Na posiedzeniu w dniu 27.VI Komisja rozpatrzyła protest ob. prof. A. Czarnoty przeciwko wynikowi partii Bocheński-Litmanowicz z turnieju półfinałowego o indywidualne mistrzostwo Polski w Krakowie. Uchwalono uznać decyzję kierownictwa turnieju, przyznającą punkt ob. kpt. Litmanowiczowi za słuszną i tym samym przyznać ob. Litmanowiczowi prawo do uczestniczenia w indywidualnym turnieju o mistrzostwo Polski w Poznaniu. Nadto Komisja postanowiła zwrócić uwagę zarówno ob. Bocheńskiemu, jak i kierownictwu turnieju na konieczność poważnego traktowania turniejów, a szczególnie takich, w których uczestniczą zamiejscowi zawodnicy.

3. Na tym samym posiedzeniu rozpatrzone protest ob. dr. Szapiro przeciwko decyzjom Komisji Turniejowej i Komisji Arbitrów w związku z partią Piechota-Szapiro z turnieju o mistrzostwo Łodzi. Komisja większością głosów przy jednym wstrzymującym się (I. Grynfeld) postanowiła uznać pierwotną decyzję kierownika turnieju, przyznającą ob. Szapiro punkt w partii Piechota-dr. Szapiro. Ponadto Komisja postanowiła zwrócić uwagę organizatora na konieczność wzmocnienia dyscypliny zawodników oraz takie rozplanowanie gier, by turniej nie trwał po kilka miesięcy, tym bardziej, gdy jest to impreza o takiej tradycji, co turniej o mistrzostwo miasta Łodzi.

Komisja Techniczna Pol. Zw. Sz.
mgr. M. Wróbel, przewodniczący
mgr. K. Plater,
I Grynfeld, członkowie

Warszawa, dnia 30.VII.49 r.

WARSZAWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK SZACHOWY

Decyzją Zarządu WOZSz do grona członków Okręgu został przyjęty nowo utworzony klub szachowy „Piast“ Z. Z. P. G w Piastowie. Siedziba klubu — Piastów, Zj. Zakł. Przem. Gumowego, Wytwórnia Nr 12. Skład Zarządu: Prezes J. Potryas, sekretarz i skarbnik J. Folc, gospodarze: St. Czekajewicz i W. Wojciechowski, kapitan — A. Pierowicz.

Stale dni rozgrywek — środy od godz. 15.30.

Klub liczy 24 członków.

Za Zarząd W O Z Sz
Prezes T. Czarnecki
Sekretarz H. Niciakowa

Warszawa, dn 2 sierpnia 1949 r.

W sprawie umasowienia szachów

Otrzymałmy następujący list.

Do Redakcji miesięcznika „Szachy“.

Z wielkim zainteresowaniem przeczytaliśmy ogłoszony na łamach miesięcznika „Szachy“ artykuł ob. Wojnarowicza o akcji wskazującej drogi do umasowienia gry w szachy. Aby jednak idee, poruszone przez prezesa Polskiego Związku Szachowego, nie pozostały tylko teorią, koniecznym się staje opracowanie planu działania w kierunku uaktywnienia akcji. Zawsze czujni na każdy apel Polskiego Związku Szachowego, sądzimy, że dobrze zrozumielišny myśl przewodnią ob. Wojnarowicza, zwracając się do Redakcji miesięcznika „Szachy“ z projektem zaproponowania akcji pod hasłem:

ZGŁASZAMY NOWY KLUB SZACHOWY.

Regulamin akcji zamykałby się w następujących punktach:

1) Każdy Klub Szachowy, zrzeszony w Polskim Związku Szachowym, wezwie na łamach miejscowego dziennika jedną

z fabryk, organizacji lub zrzeszeń miejscowych, do zorganizowania w swej świetlicy kółka szachowego, ofiarując swą pomoc w okresie organizacyjnym;

2) Przy pozytywnym wyniku akcji, na pierwszym zebraniu organizacyjnym zostaje spisany dwustronny protokół, podpisany przez inicjatorów, o przystąpieniu nowego klubu szachowego do Okr. Związku Szachowego, oraz meldunek do Redakcji „Szachów“;

3) Redakcja miesięcznika „Szachy“ zamieszcza w najbliższym numerze nazwy nowozgłoszonych klubów, z podziałem według okręgów; ogłoszone dane będą sprawdzianem przodownictwa okręgów w akcji umasowienia szachów;

4) Ufundowany proporzec przechodni dla okręgu przodującego będzie symbolem aktywności okręgu w akcji.

5) Tak prowadzona akcja rozwijałaby się systemem łańcuskowym, gdyż nowozorganizowany klub wzorem swych inicjatorów wezwałby nową organizację, fabrykę, lub zrzeszenie miejscowe do zorganizowania nowego kółka szachowego.

Witając w swym klubie ob. Czarneckiego, pragniemy podkreślić realne formy naszego projektu, dlatego zgłaszamy **NOWY KLUB SZACHOWY! Klub Młodzieży Polskiej w Rembertowie**, załączając pierwszy protokół o przystąpieniu tego Klubu do Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego. Rembertów, 24 lipca 1949 r.

Następują podpisy.

Jako załącznik do powyższego listu o'rzymaliśmy następujący protokół:

My niżej podpisani członkowie Klubu Szachowego Związku Młodzieży Polskiej w Rembertowie, w odpowiedzi na apel Klubu Szachowego Rembertów przy Państwowym Przemysle Drzewnym w Rembertowie, niniejszym zgłaszamy swą deklarację do Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego, w ramach propagowanej na łamach miesięcznika „Szachy“ akcji umasowienia szachów.

Rembertów, 24 lipca 1949 r.

(Podpisy).

Redakcja „Szachów“, oceniając bardzo pozytywnie inicjatywę autorów powyższego projektu, zamieszcza ten list jako oficjalne rozpoczęcie proponowanej akcji, wzywając wszystkie organizacje szachowe do współzawodnictwa.

W ramach tej akcji będziemy stale umieszczać komunikaty o jej postępach. Meldunki o pozyskaniu nowych klubów szachowych będziemy umieszczali po ich potwierdzeniu przez Zarządy odp. Okręgów szachowych, dlatego też prosimy o nadsyłanie tych meldunków od razu z oficjalnym potwierdzeniem Okręgu.

Na dzień 1 sierpnia 1949 r. w akcji prowadzi Okręg Warszawski, mając na koncie jeden nowozgłoszony klub.

OD REDAKCJI

Naszych Czytelników prosimy o poprawienie omyłkowo podanych numerów partii: W Nr 1-szym na str. 8 partia Boleślawski—Bondarewski powinna mieć numer 332 (a nie 322). Wszystkie następne partie w tym i następnym (2—3) numerze będą miały numer kolejny o 10 większy.

Partie, podane w numerze kwietniowym, powinny mieć numery o 12 większe (np. na str. 34: Foltys—Makarczyk 343, a nie 331).

Od numeru 5—6 kolejne liczby partii idą już prawidłowo. Brak tylko numeracji partii koresp. na str. 60 (Nr Nr 374, 375, 376).

Numer 1 bieżącego roku jest całkowicie wyczerpany

KODEKS SZACHOWY
w rękach
każdego szachisty

Indywidualne mistrzostwa Polski 1949

4) Półfinały grupy krakowskiej

Turniej półfinałowy do mistrzostw indywidualnych Polski w Poznaniu, oczekiwany z dużym zainteresowaniem przez szachistów Okręgu Krakowskiego, rozpoczął się 20 maja w przepięknej sali marmurowej Domu Kultury w Rynku (dawny Pałac pod Baranami). Do konkurencji stanęło 9 zawodników, gdyż dziesiąty — S. Limbach z Częstochowy — nie otrzymał urlopu i nie mógł wziąć udziału w turnieju. Szkoda, że młodociany, a bardzo obiecujący szachista krakowski Zuber, mimo kwalifikacji, zdobytych w rozegranym przednim turnieju eliminacyjnym (I miejsce wraz z prof. Wojtasiewiczem) nie mógł ze względu na naukę stanąć do walki. Również udział dr. Arłamowskiego z Bochni, który też nie mógł grać, mógłby poważnie wpłynąć na poziom gry i wyniki. Mimo tych okoliczności turniej stał na bardzo dobrym poziomie i wykazał doskonałą formę faworyta turnieju prof. Ciejki, który w przekonujący sposób zdobył I nagrodę. O drugie miejsce trwała walka do ostatniej chwili. Przede wszystkim najważniejszymi kandydatami byli: prof. Czarnota i Bocheński, dobre szanse miał też Nowak. Dopiero walkover w nieukończonych partiach Bocheński — kpt. Litmanowicz (w ostatniej rundzie) przesądził sprawę na rzecz kpt. Litmanowicza.

Tabela uwidacznia wyniki poszczególne.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	pkt.
Ciejka		0	1	½	1	1	1	1	1	6
Litmanowicz	1		0	½		½	1	1	½	5 ½
Czarnota	0	1		1	½	½	1	1	0	5
Nowak	½	½	0		0	½	1	1	1	4 ½
Bocheński	½	0	½	1		1	0	0	1	4
Wesołowski	0	½	½	½	0		1	½	1	4
Rusinowski	0	0	0	0	1	0		1	1	3
Wojtasiewicz	0	0	0	0	1	½	0		1	2 ½
Zinkowski	0	½	1	0	0	0	0	0		1 ½

Kierownictwo turnieju spoczywało w rękach prof. Przysłała i Tkacza, sekretarza Krakowskiego Okr. Zw. Szachowego. Organizacja dobra, przebieg turnieju bez żadnych groźnych incydentów, chociaż walkover w ostatniej rundzie wywołał ogólne zdziwienie i nie był wcale pożądanym.

M. Gałuszka

Półfinały mistrzostw klubowych

Zorganizowane w tym roku po raz pierwszy mistrzostwa klubowe wzbudziły od razu najwyższe zainteresowanie wszystkich czynnych szachistów. Zainteresowanie to jest dowodem, że wprowadzenie tej nowej formy rozgrywek było bardzo pożądanym i celowym, a dość niespodziewane wyniki półfinałów i wyeliminowanie kilku drużyn, uważanych za faworytów, bardziej jeszcze wzmogło atrakcyjność imprezy; finał — który ma odbyć się w tym roku w Szczecinie, — sprawi nam zapewne jeszcze nie jedną niespodziankę.

Wyniki poszczególnych półfinałów podaliśmy w kolejnych sprawozdaniach. Zależąc od nich będzie nie tylko obsada tegorocznego finału, ale także i przyszłoroczne rozgrywki, których forma ma ulec zasadniczej zmianie.

Projektowane jest bowiem utworzenie dwu lig szachowych — reprezentacji klubowych. Do pierwszej ligi mają wejść po 3 pierwsze drużyny z tegorocznych półfinałów, do drugiej — wszystkie pozostałe drużyny, które w tych półfinałach brały

udział. Rozgrywki ligowe odbywać się będą systemem ligi piłkarskiej (pojedyncze spotkanie co tydzień, dwie rundy — wiosenna i jesienna). System ten zwiększy może nieco koszty przejazdów, ale za to wydatnie zmniejszy inne koszty, usunie wszelkie trudności zakwaterowania i urlopów graczy, i znacznie powiększy atrakcyjność imprezy, której wyniki będą narastały stopniowo przez cały rok, a tabelka ligowa będzie ulegała stałym zmianom.

W związku z tym zmianom ulegną również rozgrywki w klasie A, która jako „zaplecze” II ligi, musi również utracić swój dotychczasowy, partykularny charakter; rozgrywki te przejdą prawdopodobnie kolejno przez ówierćfinały (dotychczasowe mistrzostwa wewnątrz Okręgów), półfinały w kilku grupach (projektowane jest 5 grup: 1. Szczecin, Gdańsk, Olsztyn, 2. Poznań i Pomorze, 3. Śląsk, 4. Kraków, Częstochowa, Rzeszów, 5. Łódź, Warszawa, Białystok i Lublin). Zwycięzcy półfinałów walczyć będą w finale o prawo wejścia do II ligi.

Obok rozgrywek klubowych utrzymane zostają dotychczasowe turnieje reprezentacji Okręgów. Zasadniczą różnicą między tymi dwoma imprezami jest wykluczenie od udziału w rozgrywkach klubowych graczy z tytułem mistrzowskim (mistrzowie i kandydaci), którzy natomiast mają nie tylko prawo, ale i obowiązek uczestniczyć w turniejach międzyokręgowych.

Wyniki półfinałów

1. Grupa północna.

Turniej odbył się w Gdańsku w dniach od 16—19 czerwca. W turnieju wzięło udział 5 drużyn:

Inowrocławski Klub Szachistów — w składzie: Burdelak, Chybicki, Nowacki, Górny, Malec, Szatkiewicz, Kusiński.

YMCA Szczecin — w składzie: Gniot, Kunczewicz, Wendeker, Kadej, Przybylski, Danecki.

ZZK Olsztyn — w składzie: Kołomecki, Brożyński, Bieńkowski, Sjöss, Leokajtis, Anioł, Świętlikowski.

YMCA Gdańsk — w składzie: Dreszer, Sulik, Górkiewicz, Świnarski, Andruskiewicz, Wismont.

TPPR Gdańsk — w składzie: Imieniński, Dwornik, Mackiewicz, Lesiak, Potemski, Messner.

R u n d a I.

ZZK Olsztyn — TPPR Gdańsk 2:4.

Inowrocławski K. Sz. — YMCA Gdańsk 4:2.

R u n d a II.

TPPR Gdańsk — Inowr. Kl. Sz. 4:2.

YMCA Szczecin — ZZK Olsztyn 4:2.

Na czele tabeli TPPR Gdańsk (8 p.) przed Inowr. Kl. Sz. (6 p.).

R u n d a III.

Inowr. Kl. Sz. — YMCA Szczecin 3:3.

YMCA Gdańsk — TPPR Gdańsk 4:2.

Mimo porażki, na czele nadal TPPR Gdańsk (10 p.), drugi — Inowr. Kl. Sz. (9 p.), trzecia YMCA Szczecin (7 p.).

R u n d a IV.

YMCA Szczecin — YMCA Gdańsk 2:4.

ZZK Olsztyn — Inowr. Kl. Szach. 1:5.

Po wysokim zwycięstwie szachiści Inowrocławia uzyskują prowadzenie (14 p.) przed obydwoma drużynami gdańskimi (po 10 p.).

R u n d a V.

YMCA Gdańsk — ZZK Olsztyn 4½:1 i pół.

TPRR Gdańsk — YMCA Szczecin 3½:2 i pół.

Wynik końcowy:

1. YMCA Gdańsk — 14½, 2. I. Kl. Sz. Inowrocław — 14,
3. TPPR Gdańsk — 13½, 4. YMCA Szczecin — 11 i pół,
5. ZZK Olsztyn — 6½ p.

2. Grupa śląska.

Turniej odbył się we Wrocławiu w dniach 26—29 czerwca. W turnieju wzięła udział rekordowa liczba drużyn:

1. **Poznański Klub Szachistów**: Widermański, Kwilecki, Siadak, Janik, Krokos, Jędrzejczak, Pawełczak.

2. **Spójnia — Poznań**: Wierzejewski sen., Kazimierski, Walczak, Konieczny, Radosz J., Wierzejewski jun., Radosz K., Welter.

3. **Wojewódzki Dom Kultury**: Byrtek, Pokorski, Bolesławski, Zakrzewski, Szeląg, Pałka, Bierak.

4. **AZS Gliwice**: Dzieciolowski, Towarnicki, Sowiński, Stokłosa, Wróbel, Potyka, Sobotkowski, Gogółka.

5. **Ogniwo — Polonia, Bytom**: Balcarek, Śliwiński, Jachimowicz, Sowka, Chrzesczyk, Naróg, Kaczmar.

6. **YMCA Wrocław**: Stachnik, Dipel, Chądzyński, Leśniak, Major, Gaięcki, Mugenschnabel, Waleń, Kaszczyk, Jawerbaum.

7. **Legnicki Klub Szachistów**: Jaszczuk, Fluder, Goldmine, Mingajło, Jonisz, Miecznikowski, Humeńczuk.

8. **Budowlani — Polonia, Świdnica**: Rotmil, Majdany, Bizberg, Borensztajn, Baumfeld, Rodań, Ciężki, Dutkiewicz, Flajszer.

Wyniki poszczególnych rund były następujące:

R u n d a I:

AZS, Gliwice — Wojew. Dom Kultury	3,5:2,5
Spójnia — Poznański Klub Szachistów	3 : 3
Legnicki Klub Szachistów — YMCA	2,5:3,5
Polonia, Świdnica — Polonia, Bytom	1,5:4,5
Lokalne „Derby”, w których niespodzianką jest nieznaczna zresztą zwycięstwo v-mistrza nad mistrzem okręgu górnośląskiego.	

R u n d a II:

Poznański Klub Szach. — Polonia Św.	5 : 1
Wojew. Dom Kultury — Spójnia	4,5:1,5
AZS, Gliwice — Legnicki Klub Szachowy	3 : 3
YMCA — Polonia, Bytom	3,5:2,5
Poznański Klub Szach. dzięki wysokiemu zwycięstwu obejmuje prowadzenie 8-miu pkt.	

R u n d a III:

Polonia, Bytom — Poznański Klub Szach.	4,5:1,5
AZS, Gliwice — YMCA	3,5:2,5
Spójnia — Legnicki Klub Szachistów	1,5:4,5
Polonia — Świdnica — Wojew. Dom Kultury	0,5:5,5
Piękne zwycięstwo Polonii bytomskiej nad silnym przeciwnikiem daje jej prowadzenie (11,5 pkt.).	

R u n d a IV:

AZS, Gliwice — Spójnia	5 : 1
Legnicki Klub Szach. — Polonia, Św.	6 : 0
Wojew. Dom Kultury — Polonia, Bytom	3,5:2,5
YMCA — Poznański Klub Szachistów	2 : 4
Legnicki Klub Szachistów „deklasując” Polonię Świdnicką wysuwa się na czoło tabeli (16 pkt.) przed AZS (15 pkt.) i Polonią, Bytom (14 pkt.).	

R u n d a V:

Polonia, Świdnica — AZS, Gliwice	3 : 3
Polonia, Bytom — Legnicki Klub Szach.	3,5:2,5
Spójnia — YMCA	4 : 2
Poznański Klub Szach. — Wojew. Dom Kultury	3,5:2,5
Czarny dzień drużyny wrocławskiej, która przegrywa już drugi mecz z kolei. Mimo potknięcia się drużyny gliwickiej na słabym przeciwniku, układ tabeli nie zmienia się.	

R u n d a VI:

YMCA — Wojewódzki Dom Kultury	4 : 2
Spójnia — Polonia, Świdnica	4 : 2
Legnicki Klub Szachistów — Pozn. Klub Szach.	3 : 3
AZS, Gliwice — Polonia, Bytom	3 : 3
Drużyny rozpoczynają finisz: odstępy między leaderami zmniejszają się do pół punkta. Kolejność drużyn bez zmiany — Legnicki Klub Szach. 21,5 pkt., AZS — 21 pkt., Polonia B. — 20,5 pkt.	

R u n d a VII:

Wojew. Dom Kultury — Legnicki Klub Szachowy	2 : 4
Poznański Klub Szach. — AZS, Gliwice	2,5:3,5
Polonia, Świdnica — YMCA	0 : 6
Polonia, Bytom — Spójnia	5,5:0,5
Wyniki ostateczne:	

1. Ogniwo — Polonia (Bytom) 26. 2. Legnicki Kl. Szach. 25½. 3. AZS Gliwice 24 i pół. 4. YMCA Wrocław 23 i pół. 5. i 6. Poznański Kl. Szach. i Wojewódzki Dom Kultury — Katowice po 22½. 7. Spójnia — Poznań 15 i pół. 8. Budowlani — Polonia (Świdnica) 8 pkt.

Turniej zorganizowała YMCA wrocławska, zapewniając graczom maksimum wygód (kwatery, stolówka i sala gry pod jednym dachem). Umożliwiło to rozpoczęcie rund o 8-ej rano, dzięki czemu cały turniej ukończono w 4 dni. Ilość partii, poddanych arbitrażowi, wyniosła zaledwie 3.

Kierownikiem turnieju był J. Chądzyński, kierownictwo techniczne sprawował Tomaszewski (Poznań), arbitrażu dokonali: Cz. Błaszczak i Sojka. Turniej wzbudził wielkie zainteresowanie w sferach szachowych Wrocławia, tak że świetlica YMCA okazywała się, zwłaszcza w godzinach popołudniowych, o wiele za ciasna.

3. GRUPA CENTRALNA.

Turniej odbył się w Warszawie w dniach 28.6 — 1.7. W turnieju wzięły udział 4 drużyny:

1. **YMCA Łódź** — w składzie: Urbach, Wróblewski, Lewkowicz, Kaczmarek, Rydel, Szymański, Uzarski.

2. **Ogniwo Lublin** — w składzie: Zdebich, Balicki, Wiśniewski, Zimecki, Szydłowski, Jagielski, Dubik.

3. **KIP Warszawa** — w składzie: Miller, Krulisch, Szulce, Wróbel, Bortkiewicz, Elper, Nowicki, Czarnecki.

4. **AZS Łódź** — w składzie: Kwapisz, Majchrzak, Łeszczynski, Grytza, dr. Hermanowa, Furs.

Turniej był więc ilościowo słabo obsesany. Białostocki Okr. Zw. Szachowy wogóle nie odpowiedział na zaproszenie (!), YMCA warszawska nie potrafiła na czas skompletować drużyny.

R u n d a I.

YMCA Łódź — AZS Łódź 3:3.
Ogniwo Lublin — KIP Warszawa 2:4.
Spitkanie łódzkiego drużyny zakończyło się wynikiem remisowym, Ogniwo lubelskie miało trochę szczęścia, nie przegrywając w wyższym stosunku.

R u n d a II.

AZS Łódź — KIP Warszawa 3½:2 i pół.
YMCA Łódź — Ogniwo Lublin 4:2.
Drużyna warszawska przegrała wysoko 4½:1 i pół, jednak z powodu udziału w drużynie AZS gracza niezgłoszonego zyskała 1 punkt. Ogniwo było o krok od zwycięstwa z silniejszym przeciwnikiem, jednak w dogrywkach gracze lubelscy stracili parę pewnych punktów.

R u n d a III.

Ogniwo Lublin — AZS Łódź 2:4.
KIP Warszawa — YMCA Łódź 1½:4 i pół.
Drużyna warszawska, osłabiona brakiem Millera, przegrywa decydujący mecz. AZS łódzki, mimo poprzedniego protestu, wystawił ponownie gracza niezgłoszonego (wynik przy szachownicy — 1:5).

Wyniki ostateczne: 1. YMCA Łódź 11½, 2. AZS Łódź 10½, 3. KIP Warszawa 8, 4. Ogniwo Lublin 6 pkt.

Organizacja turnieju bardzo dobra (kwatery, posiłki i sala gry w jednym miejscu). Kierownikiem turnieju był S. Gawlikowski. Przebieg turnieju zakłóciły niepotrzebnie dwa protesty przeciw udziałowi w rozgrywkach gracza niezgłoszonego uprzednio i to na szachownicy, nie odpowiadającej zupełnie sile jego gry. Wprawdzie nie wpłynęło to na ostateczny wynik, jednak tego rodzaju wykroczenia przeciw regulaminowi nie mogą być tolerowane.

4. GRUPA POŁUDNIOWA.

Turniej odbył się w Krynicy w dniach od 4 — 11 lipca. W turnieju wzięło udział 7 drużyn:

1. **Ogniwo Kraków** — w składzie: Wojtasiewicz, Zuber, Wesołowski, Gdański, Nowak, Tarkowski, Gaik.

2. **Związkowiec Jarosław** — w składzie: Górski, Chwojdzik, Turek, Kozak, święcki, Milanowicz, Płachetko.

3. **YMCA Kraków** — w składzie: Bocheński, Rudzki, Styło, Tkacz, Zelechowski, Krzanowski, Capiński, Kumak.

4. **YMCA Częstochowa** — w składzie: H. Skalik, M. Bourdon, Machura, W. Kempa, W. Szulakowski, Martan.

5. **ORZZ Rzeszów** — w składzie: Zagórski, Nahlik, Osiecki, Jędrzychowski, Rauszek, Kober.

6. **Kolejarz Przemyśl** — w składzie: Zacherka, Łuszczyszyn, Zajac, Marasyn, Olear, Karpiniak.

7. **PZPW 8 Częstochowa** — w składzie: S. Limbach, M. Wieczorek, T. Izdebski, H. Borkowski, J. Dąbrowski, T. Podpłomyk i H. Podpłomyk.

Drużyna Spójni z Bydgoszczy, dopuszczona do turnieju decyzją PZSz., nie stawiła się.

R u n d a I.

Ogniwo Kraków — PZPW Częstochowa 4:2.
Związkowiec Jarosław — Kolejarz Przemysł 2½ : 3 i pół.
YMCA Kraków — YMCA Częstochowa 4:2.

R u n d a II.

PZPW Częstochowa — YMCA Częstochowa 3½ : 2 i pół.
ORZZ Rzeszów — YMCA Kraków 3½ : 2 i pół.
Ogniwo Kraków — Związkowiec Jarosław 6:0.
Po wysokim zwycięstwie Ogniwo wysuwa się od razu zdecydowanie na czoło tabeli.

R u n d a III.

Związkowiec Jarosław—PZPW Częstochowa 2½ : 3 i pół.
YMCA Kraków — Kolejarz Przemysł 3½ : 2 i pół.
YMCA Częstochowa — ORZZ Rzeszów 2½ : 3 i pół.
Wskutek pauzowania lidera, YMCA Kraków dogoniła miejscowego rywala. Na trzecim miejscu — PZPW z 9-ma punktami.

R u n d a IV.

PZPW Częstochowa — ORZZ Rzeszów 1½ : 4 i pół.
Kolejarz Przemysł — YMCA Częstochowa 4:2.
Ogniwo Kraków — YMCA Kraków 4:2.
Niespodziewanie wysoka porażka dobrej drużyny częstochowskiej (PZPW) odbiera jej trzecie miejsce. Na dwu pierwszych nadal drużyny krakowskie.

R u n d a V.

YMCA Kraków — Związkowiec Jarosław 3½ : 2 i pół.
YMCA Częstochowa — Ogniwo Kraków 2:4.
ORZZ Rzeszów — Kolejarz Przemysł 3:3.

R u n d a VI.

PZPW Częstochowa — Kolejarz Przemysł 4:2.
Ogniwo Kraków — ORZZ Rzeszów 4½ : 1 i pół.
Związkowiec Jarosław — YMCA Częstochowa 2:4.
Ogniwo krakowskie zapewniło sobie już pierwsze miejsce, wygrywając w wysokim stosunku z najgroźniejszym rywalem.

R u n d a VII.

YMCA Kraków — PZPW Częstochowa 2½ : 3 i pół.
ORZZ Rzeszów — Związkowiec Jarosław 6:0.
Kolejarz Przemysł — Ogniwo Kraków 1:5.
Dwa wysokie zwycięstwa w ostatniej rundzie. Drużyna częstochowska wysuwa się zdecydowanie przed krakowską YMCA.
Wyniki końcowe: 1. Ogniwo Kraków — 27½, 2. ORZZ Rzeszów 22, 3. PZPW Częstochowa — 18, 4. YMCA Kraków—18, 5. Kolejarz Przemysł — 16. 6. YMCA Częstochowa — 15. 7. Związkowiec Jarosław — 9½ p.

Na podstawie osiągniętych wyników do finału w r. b. zakwalifikowały się drużyny:

- 1) YMCA Gdańsk, 2) Inowrocławski Klub Szachistów,
- 3) Ogniwo — Polonia Bytom, 4) Legnicki Klub Szachowy,
- 5) YMCA Łódź, 6) AZS Łódź, 7) Ogniwo Kraków, 8) ORZZ Rzeszów.

T. Czarnecki

P o w i z y c i e w Ę g i e r s k i e j

POLSKA—WĘGRY 17½ : 6½

Przystępując do drugiego po wojnie meczu międzypaństwowego zdołano szczęśliwie ustrzec się przed niedopatrzaniem, które przyniosło nam w rezultacie ciężką katowicką porażkę. Tym razem już na długo przed spotkaniem ogłoszono „mobilizację” i zorganizowano na przeszło tydzień przed meczem obóz treningowo-kondycyjny, na który z małymi wyjątkami, na krótszy, lub dłuższy okres czasu zdołali jednak przybyć wszyscy powołani do reprezentacji.

Pomysł obozu, na którym można było choć trochę przygotować się do poważnego spotkania i przestudiować partie przeciwników — był b. szczęśliwy. Warto dodać, że był to od lat 14 (od olimpiady 35 r.) pierwszy obóz treningowy dla naszych szachistów. Może w tym wypadku, wbrew przysłowiu — pierwsza jaskółka wiosnę jednak uczyni...

Każdy, orientujący się choć trochę w stosunku sił obu przeciwników, obserwując sukcesy Węgrów czy to w meczu Moskwa — Budapeszt, w Bałkaniadzie, olimpiadzie Robotniczej i szeregu spotkań międzynarodowych, (z których Węgrzy przegrali tylko jedno, z Jugosławią 9½ : 10 i pół) — musieli zdawać sobie sprawę, że reprezentacja nasza stoi na straconej placówce. Szczerze mówiąc — mamy pecha. Czesi i Węgrzy, najsilniejsze dziś mocarstwa szachowe Europy (obok Jugosławii), a wraz z ZSRR, USA i Argentyną najsilniejsze na świecie — przyjmują chętnie nasze zaproszenie i oczywiście dają nam w skórę, natomiast Bułgaria i Rumunia, z którymi też pragnęliśmy grać w tym roku — na wszelki wypadek wołały odroczyć spotkanie, nie wysuwając własnego terminu... Mecz z Węgrami na np. 6 szachownicach przyniosłby nam b. wysoką porażkę, na 8 nie byłoby wiele lepiej. Jedyną szansą było powiększenie nieco ilości szachownic, gdyż dysponujemy kilkunastu graczami o b. wyrównanym poziomie.

Węgrzy, mając i tak zwycięstwo w kieszeni, zgodzili się na zmianę ilości szachownic i w rezultacie 2 ostatnie deski dały nam 1½ p., a gdyby nie niezbyt szczęśliwa zamiana graczy w II kole, mielibyśmy jeszcze 1—1½ p. więcej. No, ale trudno. Stało się!

Węgrzy przybyli do nas 8.VII rano w prawie najsilniejszym składzie, jedynie bez Gerebena i Floriana, pod wodzą dr. Asztalosa, w liczbie 15, z bogatymi rezerwami. Nasza drużyna była, niestety, osłabiona brakiem Borowskiego. Goście zamieszkałi w hotelu „Polonia”, nasi zawodnicy w „Centralu”. Mieszkanie, utrzymanie, komunikacja, sala gry, szachownic demonstracyjne, wogóle cała organizacja była bez zarzutu.

9.VII w sali YMCA, po krótkich przemówieniach powitalnych, rozpoczęła się I runda. Wypadła ona dla nas b. pomysłnie: wygraliśmy 2 partie i remisowaliśmy 6., przy 4 po-

rażkach. Goście wygrali więc zaledwie 7:5, co znacznie przewyższało nasze najśmielsze oczekiwania.

Druga runda, niestety, wypadła gorzej. Grać pełną rundę dziennie, rano i po południu, może tylko drużyna, oparta na b. rutynowanych graczach. My takich mamy nie wielu. Goście, przy pewnej zresztą dozie szczęścia, urządzili nam straszny pogrom. Katastrofalna porażka 11½ : 10 i pół, to był strumień wody na rozpalone głowy i jednocześnie przestroga na przyszłość: mecze międzypaństwowe (dwukołowe) należy rozgrywać w 3 dni, jak zresztą czynią zawsze wszystkie państwa. Akcja „O” nie zawsze jest wskazana!

Szczegółowe wyniki meczu podaje poniższa tabelka:

	WĘGRY				POLSKA	
	I r.	II r.	I r.	II r.		
1) Szabo	1	1	0	0	Makarczyk	
2) Barcza	½	½	½	½	Gawlikowski	
3) Benkó	1	1	0	0	Śliwa	
4) Tipary	½	½	½	½	Szapiel	
5) dr. Szily	1	1	0	0	Gadaliński	
6) Fjįster	1	1	0	0	Plater	
7) Szilagyi	0	1	1	0	Tarnowski	
8) Bakonyi	½	1	½	0	Grynfeld	
9) Teneyi	½	1	½	0	dr. Arłamowski	
10) Tórok	½	½	½	½	Pytlakowski	
11) Kapu	½	1	½	0	Jurkiewicz	
				0	Sojka	
12) Kardos	0	1	1	0	Ciejka	
				0	Czerniakow	
Ogółem	7	+10½	5	+1½		
		17½		6½		

Będę prawdopodobnie wyraziacielem opinii wszystkich naszych szachistów stwierdzając, że ponowne nawiązanie kontaktu z naszymi najpoważniejszymi przed wojną rywalami — to jedna z najmilszych chwil, jakie przeżyły szachy polskie po wojnie. Mimo wysokiej porażki — ten mecz był już walką, zażartą walką o każdy punkt, czy połówek. Trudny egzamin organizatorzy zdali na 5, zawodnicy na 3+, wykazując jednak znaczną od czasu meczu katowickiego poprawę umiejętności i kondycji. Oczekujemy rewanżu i na podstawie wyników z Łodzi i Katowic — nie drżymy o jego wynik. Pragniemy jak najczęstszych, jak najbardziej ożywionych kontaktów z szachistami bratniej Republiki Węgierskiej! Eljen!

(W. I.)

Partie meczowe

I KOŁO

377.

Gambit hetmana

Szabo

1. d4, d5. 2. Sf3, Sf6. 3. c4, e6. 4. Gg5, c6. 5. Sb-d2, Ge7. 6. e3, Sb-d7. 7. Gd3, c5. 8. 0-0, 0-0. 9. Wc1, b6. 10. c:d5, S:d5. 11. G:e7, H:e7. 12. Gb5, S5-f6. 13. Se5, S:e5. 14. d:e5, Sd7. 15. Sc4, Wd8. 16. Hf3, Wb8. 17. Hg2, a6. 18. G:d7, G:d7. 19. Sd6, Ge8. 20. e4, f6. 21. e:f6, H:f6. 22. e5, He7. 23. Wc3, Gg6. 24. Wf-c1, a5. 25. a3, Wd7. 26. h4, Wd-d8. 27. Hg4, Ge8. 28. Wg3, Kh8. 29. Wc-c3, Gc6. 30. b4, a:b4. 31. a:b4, Gd5. 32. b:c5, b:c5. 33. W:c5, Wf8. 34. Wg-c3, Wb-d8. 35. Wc7, Wd7. 36. Wc8, W:c8. 37. W:c8+ i czarne poddały się.

378.

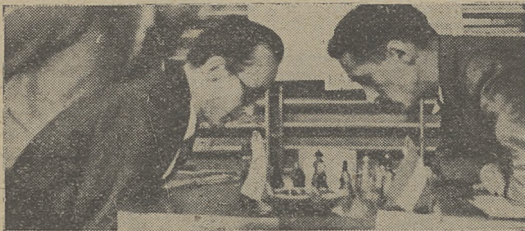
Sycylijska

Gawlikowski

1. e4, c5. 2. Sf3, a6. 3. d4, c:d4. 4. S:d4, Sf6. 5. Sc3, e5. 6. Sb3, Gb4. 7. Gd3, d5. 8. e:d5, S:d5. 9. Gd2, S:c3. 10. b:c3, Gd6. 11. Hh5, g6. 12. Hb6, Gf8. 13. He3, Gg7. 14. f4, 0-0. 15. 0-0, e:f4. 16. H:f4, Sc6. 17. Wa-e1, Se7. 18. Sd4, Sd5. 19. Hf2, Hb6. 20. We8, Ge6. 21. W:a8, W:a8. 22. S:e6, H:f2+. 23. K:f2, f:e6. 24. Wb1, b6.



Dr. Szily obmyśla posunięcie. Ob. Krulisch i inż. Wojnarowicz przypatrują się pozycji — jak widać z wielkim zainteresowaniem. Gadaliński przeszedł do następnego stolika...



...widać tu jego „poruszona” sylwetkę. Gawlikowski i Barcza widać nad swoją partią.

25. c4, Gd4+. 26. Ke2, Sf6. 27. h3, Sd7. 28. Ge3, G:e3. 29. K:e3, Kf7. 30. c5, b:c5. 31. Wb7, Ke7. 32. Ge4, Wb8. 33. Wa7, Kd6. 34. W:a6+, Ke5. 35. Wa7, Sf6. 36. Gd3, Sd5+. 37. Kd2, Wf8. 38. W:h7, Wf2+. 39. Kc1, W:g2. 40. a4, Sb4. 41. Wh4, g5. 42. We4+, Kd6. 43. h4, g4. 44. h5, g3. 45. Wg4, c4. 46. Ge4, Wh2. 47. W:g3, W:h5. 48. Kb2, Wa5. 49. Ka3, Sa6. 50. Wc3, Wc5. 51. Gb7, Sb8. 52. Kb4, Wc7. 53. Gf3, Sd7. 54. a5, Wc8. 55. a6, Wb8+. 56. K:c4, Se5+. 57. Kd4, Wb4+. 58. Ke3, S:f3. 59. Wa3, Sd4. 60. a7, S:c2+. 61. Kd2, S:a3. 62. a8 H. Wd4+. 63. Ke3, Sc2+. 64. Ke2, Sb4. 65. Hb8+, Kd5. 66. Hb7+, Ke5. 67. Hg7, Ke4. 68. Hh7+ i remis wiecznym szachem.

379.

Sycylijska

dr. Szily

Gadaliński

1. e4, c5. 2. Sf3, d6. 3. d4, c:d4. 4. S:d4, Sf6. 5. Sc3, g6. 6. f4, Sc6. 7. S:c6, b:c6. 8. e5, d:e5. 9. H:d8+, K:d8. 10. f:e5, Sg4. 11. Gf4, Gh6. 12. G:h6, S:h6. 13. Gc4, Wf8. 14. 0-0-0+, Kc7. 15. h3, Sf5. 16. Wd3, Sg7. 17. Wf1, Ge6. 18. G:e6, S:e6. 19. Wd-f3, Kd7. 20. Se4, Ke8. 21. Wd1, h6. 22. Wb3, Wd8. 23. W:d8+, S:d8. 24. Wa3, Kd7. 25. W:a7+, Ke6. 26. Sc5+, Kd5. 27. Sd7, We8. 28. Wa8, Ke6. 29. Sc5+, K:e5. 30. Sb7, S:b7. 31. W:e8, Kd6. 32. c4, Kd7. 33. Wh8, h5. 34. a4, Sd6. 35. a5, Kc7. 36. Wh7, Kb7. 37. c4, S:c4. 38. W:f7, Ka6. 39. W:e7, Kb5. 40. Wb7+, Ka6. 41. Wg7, Se5.

42. Kc2, c5. 43. b:c5, Ka5. 44. c6, Kb6. 45. c7, Kb7. 46. Kc3, Kc8. 47. Kd4, Sd7. 48. Kd5, g5. 49. Kd6, Sf6. 50. Wf7 i czarne poddały się.

380.

Reti'ego

Plater

Füster

1. Sf3, d5. 2. g3, Sf6. 3. Gg7, c6. 4. 0-0, Gf5. 5. d3, e6. 6. Sb-d2, Gc5. 7. He1, h6. 8. e4, Gh7. 9. e5, Sf-d7. 10. Sb3, Gb6. 11. Gd2, c5. 12. He2, Sc6. 13. h4, Gf5. 14. c4, d4. 15. Gf4, Gg4. 16. Hd2, Hc7. 17. Wf-e1, G:f3. 18. G:f3, Sc:e5. 19. G:b7, H:b7. 20. G:e5, f6. 21. Gf4, e5. 22. He2, 0-0. 23. Gd2, f5. 24. Hh5, Hc6. 25. Sc1, Wa-e8. 26. b4, e4. 27. b5, He6. 28. a4, Se5. 29. Kg2, Sg4. 30. d:e4, f:e4. 31. Gf4, Sf6. 32. Hg6, Ga5. 33. We2, Kh8. 34. Sb3, Gc3. 35. S:c5, H:c4. 36. G:h6, g:h6. 37. H:h6+, Sh7. 38. W:e4, H:c5. 39. Wg4, W:f2+. 40. K:f2, Hf8+ i białe poddały się.

381.

Nimzowitsch'a

Jeney

dr. Arlamowski

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, Gb4. 4. e3, 0-0. 5. a3, G:c3+. 6. b:c3, d6. 7. Gd3, e5. 8. Se2, We8. 9. Sg3, Sc6. 10. 0-0, Gd7. 11. Hc2, b6. 12. f4, He7. 13. f:e5, d:e5. 14. a4, e4. 15. Ge2, Sa5. 16. Ga3, c5. 17. Wf4, Wa-c8. 18. Wa-f1, Sb7. 19. Sh5, Wc6. 20. Gd1, Sd8. 21. S:f6+, W:f6. 22. W:f6, g:f6. 23. Hf2, f5. 24. a5, Kh8. 25. Ge2, Wg8. 26. Wb1, Wg6. 27. a:b6, a:b6. 28. Gf1, Hd6. 29. Hf4, H:f4. 30. e:f4, Sb7. 31. Gc1, Kg8. 32. Ge3, We6. 33. Wa1, Kf8. 34. Wa7, Gc8. 35. Ge2, Ke8. 36. Gd1, Kd8. 37. Ga4, Wf6. 38. Gb5, Wd6. 39. Kf2, h6. 40. Ke2, h5. 41. Gf2, Wg6. 42. Kf1, We6. 43. Gh4+, Kc7. 44. d5, Wg6. 45. Gc6, Kb8. 46. Wa4, Kc7. 47. Ge7, Sa5. 48. Gb5, Gd7. 49. G:d7, K:d7. 50. G:c5, S:c4. 51. Wa7+, Kc8. 52. Gd4, Wd6. 53. W:f7, W:d5. 54. Wh7, b5. 55. Wh8+, Kb7. 56. Wh7+, Kc8. 57. Wa7, Kb8. 58. Wa2, Kb7. 59. Ke2, Kc6. 60. Wa6+, Kb7 i remis.

382.

Hiszpańska

Pytlakowski

Török

1. e4, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Gb5, a6. 4. Ga4, Sf6. 5. 0-0, Ge7. 6. We1, d6. 7. c3, Gd7. 8. d3, 0-0. 9. Sb-d2, Se8. 10. Sf1, Gf6. 11. Se3, Se7. 12. Gc2, g6. 13. d4, Gg7. 14. b3, e:d4. 15. c:d4, c5. 16. Gb2, f5. 17. e5, c:d4. 18. e:d6, Sc6. 19. S:d4, S:d6. 20. Sd5, Wf7. 21. b4, Sc4. 22. Gc3, S:d4. 23. G:d4, Gc6. 24. G:g7, Hd5. 25. H:d5, G:d5. 26. Gh6, Sa3. 27. Gd3, Wd7. 28. Wa-c1, Kf7. 29. Wc3, Sb5. 30. G:b5, a:b5. 31. a3, We8. 32. We-e3, W:e3. 33. W:e3, Ge6. 34. f3, Wd1+. 35. Kf2, Wa1. 36. Wc3, Gc4. 37. Gd2, Wf1+. 38. Kg3, Wd1. 39. Ge3, Kf6. 40. h4, Wb1. 41. Gc1 i remis.

II KOŁO

383.

Nimzowitsch'a

Makarczyk

Szabo

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, Gb4. 4. Hc2, 0-0. 5. Sf3, c5. 6. d:c5, Sa6. 7. g3, S:c5. 8. Gg2, Sc-e4. 9. Gd2, S:d2. 10. S:d2, d5. 11. c:d5, e:d5. 12. 0-0, Gg4. 13. Sf3, Wc8. 14. Hb3, Ha5. 15. Sd1, Se4. 16. a3, Ge7. 17. Se3, Ge6. 18. H:b7, Gf6. 19. Hb4, Ha6. 20. Sd2, Wb8. 21. S:e4, d:e4. 22. H:e4, G:b2. 23. Wa-d1, Wf-e8. 24. Hd3, H:a3. 25. H:a3, G:a3. 26. Wa1, Gc5. 27. Wf-c1, Gb6. 28. Kf1, We-d3. 29. Sc4, Gd4. 30. Wa4, Wd-c8. 31. e3, Gf6. 32. Ke1, Wc7. 33. Gf1, g6. 34. Gd3, Wb-c8. 35. Ke2, Ge7. 36. e4, a5. 37. Wc2, Gb4. 38. Se3, Gb3. 39. W:c7, W:c7. 40. Wa1, Wa7. 41. Gc2, Ge6. 42. Sd5, Gc5. 43. Ga4, Wb7. 44. Wa2, Kg7. 45. Wc2, Ga7. 46. Wa2, Wb1. 47. Gc2, Wh1. 48. Wa5, G:f2. 49. K:f2, W:h2+. 50. Kf3, W:c2. 51. Sf4, Wc3+. 52. Kf2, Gg4. 53. Sd5, Wc2+. 54. Ke3, h5. 55. Wa3, g5. 56. Kd4, Ge6. 57. Ke5, Wf2. 58. Wd3, Kh6. 59. Sc7, Gg4. 60. Se8, Ge6. 61. Sc7, Gc8. 62. Se8, Gc6. 63. Wd6+, Ge6. 64. Sc7, g4. 65. S:e6, f:e6. 66. K:e6, Wf3. 67. Kd7+. 68. Wd5, We3. 69. W:h5, W:e4. 70. Kd6, Kf6. 71. Kd5, We3. 72. Kd4, W:g3. 73. Ke4, Wf3. 74. Wa5, Wf1. 75. Ke3, g3 i białe poddały się.

384.

Caro-Kann

Śliwa

Benkö

1. d4, Sf6. 2. Sf3, d5. 3. e3, c5. 4. Gd3, c:d4. 5. e:d4, Gg4. 6. Sb-d2, Sc6. 7. h3, Gh5. 8. c3, Hc7. 9. Sf1, e6. 10. Sg3, Gg6. 11. Se2, Gd6. 12. Gg5, Se4. 13. Gc3, f5. 14. Sg5, Ke7. 15. Hc1, h6. 16. Sf3, Gh5. 17. Sf4, Gf7. 18. g3, g5. 19. Se2, Hg5. 20. Sf-g1, Wa-f8. 21. g4, Gg6. 22. G:e4, d:e4. 23. G:g5+, h:g5. 24. H:g5+, Wf6. 25. d5, e:d5. 26. h4, Se5. 27. h5, f:g4. 28. Wd1, Gf7. 29. Sd4, Hc8. 30. h6, S:d3. 31. W:d3, c:d3. 32. h7, Gf4. 33. Hh4, Gg6 i białe poddały się.

385.

Gambit hetmana

Gadaliński dr. Szily
 1. d4, d5. 2. c4, e6. 3. Sc3, c6. 4. Sf3, Sf6. 5. e3, Sbd7. 6. Gd3, d:c4. 7. G:c4, b5. 8. Gd3, a6. 9. e4, c5. 10. e5, c:d4. 11. S:b5, a:b5. 12. jef6, Hb6. 13. f:g7, Gf7. 14. He2, Ga6. 15. b4, 0-0. 16. 0-0, Hd6. 17. a3, Gb7. 18. We1, e5. 19. Sh4, e4. 20. G:e4, Wa-e8. 21. Hg4, G:e4. 22. W:e4, W:e4. 23. H:e4, d3. 24. Wa2, Sf6. 25. Hf4, He6. 26. Hd2, Se4. 27. H:d3, H:a2. 28. H:e4, Ha1. 29. Hc6, Gb2. 30. H:b5, H:c1+. 31. Hf1, H:f1+. 32. Kf1, G:a3 i białe poddały się.

386.

Angielska

Bakonyi Grynfeld
 1. c4, c5. 2. g3, Sf6. 3. Gg2, d5. 4. c:d, S:d5. 5. Sc3, Sc7. 6. Sf3, Sc6. 7. 0-0, e5. 8. d3, Ge7. 9. Ge3, 0-0. 10. Wc1, Ge6. 11. a3, Hd7. 12. Sg5, G:g5. 13. G:g5, b6. 14. We1, f6. 15. Ge3, Sd5. 16. Ha4, Wa-c8. 17. Hh4, Sc-e7. 18. Gd2, Sg6. 19. He4, f5. 20. Hf3, Sf6. 21. Hb7, H:b7. 22. G:b7, Wc7. 23. Gg2, Wd7. 24. Gg5, h6. 25. G:f6, W:f6. 26. b4, c4. 27. d:c4, G:c4. 28. Se4, f:e4. 29. W:c4, Wf-d6. 30. G:e4, Se7. 31. Wf-c1, Wd2. 32. W4c2, Wd4. 33. f3, Kf7. 34. Kf2, Ke6. 35. Ke3, a5. 36. b5, Wa4. 37. Wc3, Wd-d4. 38. h4, g5. 39. h:g5, h:g5. 40. Wh1, g4. 41. Wh6+, Kd7. 42. W:b6, g:f3. 43. e:f3, Sd5+. 44. G:d5, W:d5. 45. g4, Wd1. 46. Wb7+, Kd8. 47. g5, Wg1. 48. b6, Wd4. 49. Wb-c7 i czarne poddały się.

387.

Nimzowitsch'a

dr. Arlamowski Jeney
 1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, Gb4. 4. Hc2, c5. 5. e3, Sc6. 6. Sf3, 0-0. 7. a3, G:c3+. 8. b:c3, d6. 9. Gd3, e5. 10. d5, Sa5. 11. h3, He7. 12. Sd2, g6. 13. 0-0, Se8. 14. f4, f5. 15. e4, Sg7. 16. Gb2, f:e4. 17. S:e4, W:f4. 18. W:f4, e:f4. 19. Wf1, Sh5. 20. Gc1, Gf5. 21. G:f4, G:e4. 22. G:e4, Wf8. 23. Gh2, W:f1+. 24. K:f1, S:c4. 25. Kg1, Sf6. 26. Gd3, He1+. 27. Gf1, H:f1+. 28. K:f1, Se3+. 29. Ke2, S:c2 i czarne wygrały.

388.

Gambit Hetmana

Szapiel Tipary
 1. d4, d5. 2. Sf3, c6. 3. c4, Sf6. 4. Sc3, Gf5. 5. e3, e6. 6. Gd3, Gg6. 7. 0-0, Sb-d7. 8. He2, Gb4. 9. a3, Ga5. 10. b4, Gc7. 11. e4, d:e4. 12. S:e4, S:e4. 13. G:e4, Sf6. 14. G:g6, h:g6. 15. g3, Hd7. 16. Wd1, 0-0-0. 17. Gg5, Wh5. 18. Wa-c1, Wa-h8. 19. h4, Kb8. 20. Se5, He8. 21. Hf3, Wf8. 22. Gf4, Sd7. 23. S:d7+, H:d7. 24. G:c7+, H:c7. 25. d5, Wf5. 26. He3, Wc8. 27. d:e6, We5. 28. Hc3, W:e6. 29. H:g7, Wc-e8. 30. Hd4, We4. 31. Hf6, W4-e6. 32. Hf3, He7. 33. Wd3, Wf6. 43. Hd1, We6. 35. Hd2, Hf6. 36. Wd1, Kc8. 37. Kf1, a6. 38. c5, He7. 39. Wd7, Hf6. 40. Wd3, Kb8. 41. Wd8+, Ka7. 42. Hd7, We1+. 43. W:e1, W:d8. 44. He7, Hd4. 45. H:f7, Hd3+. 46. Kg2, H:a3. 47. b5 a:b5. 48. Hf6, Wd2. 49. Hf8, Wd5. 50. We8, H:c5. 51. Wa8+, Kb6. 52. Hb8, Hd4. 53. Ha7+, Kc7. 54. Hb8+, Kb6. 55. Ha7+, Kc7. 56. Hb8+, Kb6. 57. Ha7 i remis.

Po meczu większość gości węgierskich wróciła do kraju. Szczęśliwie jednak pozostało, aby wziąć udział w dwu turniejach:

Łódź

Pierwszy po wojnie w Łodzi turniej międzynarodowy zgromadził na starcie 9 zawodników: trzech Węgrów — z oficjalnym championem kraju, młodym Benkő na czele — i sześciu graczy polskich, z których dwu pragnęło pomścić porażki warszawskie, trzech — dorzucić może coś nie coś do osiągniętych w Warszawie sukcesów, a jeden — zagrać nareszcie w naprawdę doborowym towarzystwie. Turniej zapowiadał się naprawdę ciekawie, a przez cały czas walczone niezwykle ambitnie i z wielką wolą zwycięstwa.

Gra odbywała się codziennie od 16 do 21 (dogrywki od 10 do 14) w sali YMCA, nie za dużej, mieszczącej jednak — poza graczami i doskonałą obsługą bardzo przydatnych szachownic pokazowych — około 100—150, a w „gorętsze” dni do 300 widzów. Bliskość doskonałych kwater i posiłki na miejscu pozwoliły zawodnikom przetrzymać dość forsowny turniej bez specjalnych trudności. Pod tym względem organizatorzy zdali egzamin celująco.

Głównym faworytem turnieju był Benkő, który w pierwszej rundzie pauzował i dopiero drugiego dnia rozpoczął po-

ścig za Szapiellem i Jeney'em. Obaj wystartowali dobrze i szczęśliwie. Pierwszy, po łatwym zwycięstwie w pierwszej rundzie (dzięki grubemu błędowi Pytlakowskiego w znacznie lepszej pozycji) nabrał dużego rozpędu i z pierwszych 5 partii wy dobył 4 punkty; dotrzymywał mu Rroku Jeney, który w pierwszej rundzie zdołał w remisowej końcówce „wymęczyć” Gadalińskiego, a w czwartej uratować 1/2 p. w bezadwójnie przegranej końcówce z Makarczykiem. Mistrz Polski wystartował nie nadzwyczajnie i po porażce w drugiej rundzie z Szapiellem odpadł od razu. Gawlikowski, po porażce w piątej rundzie z Jeney'em (podstawivszy w debiucie piona!) również odpadł z czołówki.

Mniej więcej w połowie turnieju losy trzech pierwszych miejsc były przesądzone. Po siódmej rundzie prowadził zdecydowanie Benkő (5 1/2 z 6) i nawet przegrana z Piechotą nie zdołała już odebrać mu zwycięstwa. Z walki o drugie miejsce zwycięsko wyszedł Jeney, grający dobrze, ale powiedzmy prawdę — z niebywałym szczęściem. Gawlikowski podstawiv mu piona, Pytlakowski przekombinował się w ataku, Makarczyk wypuścił go w łatwą wygraną końcówkę, a Piechota podarował mu jeszcze jedną połówkę w końcówce wieżowej z różnobarwnymi czołwami, ale z dwoma (a praktycznie trzema!) wolnymi pionami przewagi! Szapiel, który po porażce z Benkő finiszował z mniejszą już werwą, zadowolili się musiał trzecim miejscem, choć miał prawo oczekiwać wyższego.

Szczegóły podaje tabela.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	pkt.
Benkő			1	1 1/2	1	1	1		0	6
Jeney	1/2		1/2	1/2		1	1		1/2	5 1/2
Szapiel	0	1/2	1	1/2	1/2	1	1/2	1	1	5
Makarczyk	1/2	1/2	0	0		1	1	1	1	4 1/2
Köberl	0	0	1		1/2	1/2	1	0	1	4 1/2
Gawlikowski	0	0	1/2	1/2		1	1	1	1	3 1/2
Pytlakowski	0	0	0	0	1		1	1	1	3
Gadaliński	0	0	1/2	0	1	0	0		1	2 1/2
Piechota	1	1/2	0	0	0	0	0	0		1

Benkő grał bezsprzecznie najlepiej i zwyciężył zasłużenie. W zakresie końcówek jest to już dzisiaj klasa światowa. Jeney był wybrańcem bogów, chociaż — trzeba przyznać — gra solidnie. Szapiel pokazał zdrowe, mistrzowskie pazurki. Zobaczymy go jeszcze nie raz na wysokich miejscach nie tylko w takich turniejach. Makarczyk grał nierówno — obok pięknych, głębokich koncepcji widywaliśmy, niestety, sporo błędów, głównie zresztą niedoczasowych. Köberl, mimo przekroczenia 50%, nie pokazał nic ciekawego. Choć w tym turnieju dzielił miejsce z mistrzem Polski, ośmielamy się twierdzić, że mamy w kraju ze 20 graczy, którzy nie przegrają z nim spotkania. Gawlikowski zawiódł; podstawienie piona z Jeney'em, jakości z Pytlakowskim, gruby błąd w remisowej końcówce z Benkő — to trochę jak na jeden turniej za dużo. Pytlakowski ma również trzy poważne przeoczenia. Gadalińskiego speszzył zapewne niefortunny start (przegranie remisowej pozycji z Jeney'em i fatalne przeoczenie w znacznie przeważającej, po pięknej kombinacji, pozycji z Benkő). Piechota, mimo szeregu błędów, jednym pięknym zwycięstwem zrehabilitował się zupełnie.

Katowice

Możemy śmiało powiedzieć, że obok zeszlórocznej Olimpiady robotniczej w Spindlerowym Młynie i świetnej postawy naszych zawodników w pierwszym kole meczu Węgry—Polska—ukończony przed paru tygodniami mały turniej z udziałem mistrzów węgierskich w Katowicach był trzecią po wojnie naprawdę miłą niespodzianką i naprawdę dużym sukcesem naszych barw. Dwaj zwycięzcy, dr. Arlamowski i Śliwa, błysnęli świetną, rzadko u nas widywaną formą, dystansując zdecydowanie doskonałych gości węgierskich, prawie każda wiadomość z Katowic, to wiadomość o nowym sukcesie naszych zawodników i to nie tylko czołowych, ale i tych z końca tabeli, którzy potrafili jednak również odnieść może nawet tym cenniejsze, gdyż nieoczekiwane zwycięstwa.

Szczegółowe wyniki katowickiej batalii najlepiej ilustruje tabela. Przebieg turnieju, mimo zdecydowanego prowadzenia obu zwycięzców, był b. emocjonujący. Węgry już w pierwszych rundach ponieśli szereg porażek, odpadając zdecydowanie, prowadził Śliwa, bez porażki, którego w połowie turnieju dogonił Arlamowski. Po „zderzeniu” liderów Śliwa

opadł na drugie miejsce, ale porażka Arłamowskiego w przedostatniej rundzie pozwoliła mu jednak podzielić pierwszą nagrodę. Trzecie miejsce zajął Fjister, ostatnią nagrodę b. pięknym finiszem (po 3 z 3) podzielili Tipary i Grynfeld.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	pkt.
Arłamowski		1	1	0	1	0	1	1	1	6
Śliwa	0		½	½	1	1	1	1	1	6
Fjister	0	½		0	1	½	1	1	1	5
Tipary	1	½	1		½	1	0	½	0	4½
Grynfeld	0	0	0	½		1	1	1	1	4½
Szilagy	1	0	½	0	0		1	½	1	4
Byrtek	0	0	0	1	0	0		1	1	3
Tarnowski	0	0	0	½	0	½	0		1	2
Sojka	0	0	0	1	0	0	0	0		1

Dr. Arłamowski, który w zupełności zasłużył sobie ostatnim wynikiem na tytuł mistrzowski — nie handicapowany tym

razem zajęciami zawodowymi, zagrał wreszcie pełną siłą, osiągając największy sukces życiowy. Grał twardo, nieustępliwie, pomysłowo. Śliwa przeszedł cały turniej b. równo, grając solidnie, precyzyjnie i z wielkim wycuciem pozycji. Fjister, speszony nieco niefortunnym startem, „chorował na niedo-czas”. Pomysłowy Tipary, po b. złym starcie (½ z 3) i Grynfeld mogą być ze swego miejsca najzupełniej zadowoleni. Szilagy'ego zgubiła zbytnia pewność siebie i... porażka z Tiparym w ostatniej rundzie. Byrtek grał normalnie, jak zwykle b. ostro i kombinacyjnie. W partiach jego zawsze wszystko „wisiało”. Sprawił parę miłych niespodzianek. Tarnowski i Sojka zawiedli wyraźnie. Pierwszy, ryzykując posadę (urlo-py!...) nie mógł oczywiście grać pełną siłą, drugi od dłuższego już czasu nie brał udziału w żadnym poważnym turnieju, co go w zupełności usprawiedliwia.

Organizacja dobra, nagrody b. ładne. Jak widzimy, Katowice potrafią urządzać nie tylko... Drużynowe Mistrzostwa Polski!

(W. J.)

Partie

389.

Gambit hetmana
grany w meczu Polska-Węgry,
Warszawa r. b.

Szilagy TARNOWSKI
1. d4, d5. 2. c4, c6. 3. Sf3, Sf6. 4. Sc3,
e6. 5. e3, Sb-d7. 6. Gd3, Gd6.

Stara, czygorynowska obrona, niezbyt dziś popularna, gdyż 1) nie rozwiązuje słynnego „problemu gońca c8” i 2) białe mają długotrwały, silny nacisk. Praktyczne kontrzanie można, naszym zdaniem, uzyskać tylko w wariacie merańskim 6... d:c4, który od 25 lat zachowuje w pełni swą żywotność.

7. 0-0 (?)

Znacznie silniejsze jest natychmiastowe 7. e4!, bez obaw przed szachem na b4 i ewentualnymi uproszczeniami. Teraz czarne mogą wyrównać.

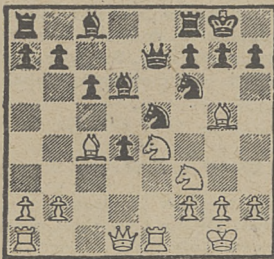
7... 0-0. 8. e4, d:c4! 9. G:c4, e5. 10. Gg5, He7.

Dr. Euwe uważa, że należy zyskać tu „darmowe” tempo: 10... h6. 11. Gh4.

11. We1, e:d4.

Silniejsze było 11... We8, czarnym jednak nie wystarczy wyrównanie i szukają komplikacji.

12. e5! S:e5. 13. Se4.



Pozycja czarnych wydaje się teraz b. zagrożona. Tarnowski jednak znajduje radę:

13... S:c4! 14. S:f6+, g:f6. 15. W:e7, G:e7. Za hetmana mają czarne więcej niż wystarczający materiałny ekwiwalent i mocną pozycję. Białe powinny były teraz grać koniecznie 16. H:d4! f:g5 (16... S:b2? 17. G:f6!). 17. H:c4, przyczyniamy po 17... Ge6 szanse byłyby mniej-więcej równe. Pozwalając czarnym obronić piona d4 białe dostają b. złą, przypuszczalnie już przegraną pozycję.

16. Gh6? Wd8. 17. He2.

Na 17. S:d4? nastąpi poprostu 17... c5.

18. Hb3, W:d4, a na 17. Hb3 b. silne 17... Se5!

17... Ge6. 18. Wd1, c5. 19. h3. Sd6. 20. Sh4, Kh8. 21. f4, Wd7! 22. b4, b6. 23. b:c5, b:c5. 24. Hf3, Wc8. 25. f5?!

Falszywa kombinacja, ale już w beznadziejnej pozycji. Dwa wolne piony, podparte tłumem czarnych figur decydują szybko.

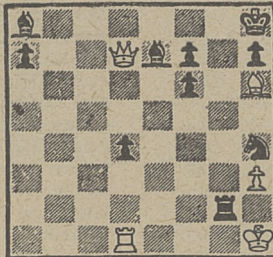
25... G:a2! 26. Hg3, Wg8. 27. Ha3, Gd5. 28. H:c5.

Dotąd białe obliczały i pozornie wszystko jest w porządku. Ale wieża czarna stoi już na g8 i to umożliwia niespodziewane, kombinacyjne zakończenie:

28... S:f5. 29. Hb5, S:h4!! 30. H:d7, W:g2+. 31. Kh1.

Nie 31. Kf1? bo Gc4+. 32. Ke1?? Sf3 mat.

31... Ga8!



Pozycja, zasługująca na jeszcze jeden diagram! Grozi 32... Wd2+ i 33... W:d1+, albo 32... Wg8+, 33. Kh2, Sf3+. 34. Kh1, Se5+ i 35... S:d7. Siła gońca a8 jest straszna. Białe wynajdują jeszcze jedyne ruchy, przedłużające agonię.

32. Wc1! Wg8+! 33. Wc6, Sf3! 34. Gg7+! K:g7!

Tylko nie 34... W:g7?? bo 35. Wc8+! Wg8. 36. W:g8+, K:g8. 37. He8+ i 38. H:a8.

35. Hg4+, Sg5. 36. Hd7, Ge5. 37. Kg1, Sf3+. 38. Kf1, Se5. 39. Hd5, Gf8! 40. H:d4, G:c6.

Stojąca od 8 posunięć pod biciem, skazana na zagładę wieża — doczekała się wreszcie egzekucji.

Białe poddały się.

B. ciekawa, żywa, kombinacyjna partia! (S. G.)

390.

Królewsko-indyjska
grana w meczu Polska-Węgry,
Warszawa r. b.

CIEJKA Kardos
1. Sf3, Sf6. 2. e3, g6. 3. b3, Gg7. 4. Gb2,
d6. 5. d4, 0-0. 6. c4, e5,

Wolelibyśmy przygotować to posunięcie przez 6... Sb-d7, ale czarne wybrały doświadczenia.

7. d:e5, Sf-d7. 8. Hc2, d:e5.

Wskazane było raczej 8... S:e5. Teraz figury czarnych stoją sobie wzajemnie w drodze.

9. Sc3, We8. 10. 0-0-0!

Trafna i głęboka ocena pozycji. Białym, znacznie lepiej rozwiniętym, łatwo będzie organizować bezpośredni atak na króla.

10... a5?

Impulsywna odpowiedź, będąca tylko stratą czasu. Należało grać 10... He7 i 11... Sf8 z widokami na obronę.

11. h4! h6?

Czarne nieumiejętnie się bronią. I teraz jeszcze wskazane było 11... He7 i 12... Sf8.

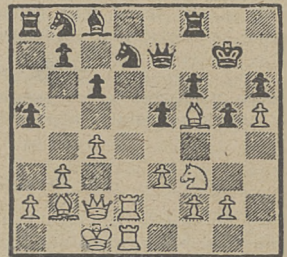
12. h5, g5. 13. Gd3!

Opanowawszy diagonalę b1-h7 białe mają już strategicznie wygraną partię.

13... c6. 14. Gh7+, Kh8. 15. Se4!

Skoczek wchodzi przez d6 do akcji z decydującym efektem. Jeżeli 15... K:h7?? to 16. Sf6++ i mat na h7.

15... He7. 16. Sd6, Wf8. 17. Sf5, Hc5. 18. S:g7, K:g7. 19. Gf5! He7. 20. Wd2!, f6. 21. W:h-d1.



Białe ukończyły mobilizację i panują nad całą szachownicą. Czarne nie mają czym grać: jeżeli np. 21... Sb6 to 22. G:c8, W(S) c8. 23. Hg6+, na 21... He8 nastąpi poprostu 22. Wd6! z groźbą w pierwszym rzędzie 23. Hd3.

21... b6. 22. G:d7, G:d7. 23. Hg6+, Kh8. 24. H:h6+, Kg8. 25. Hg6+! Kh8. 26. S:g5!! Najszybsza i najefektowniejsza droga. Jeżeli 26... f:g5? to 27. W:d7! S:d7. 28. W:d7! H:d7. 29. G:e5+ i mat w 2 posunięciach.

26... Ge8. 27. Hh6+, Kg8. 28. Se4, Sd7. 29. Sd6, Sc5. 30. S:e8, Wa:e8. 31. Ga3! Wd8. 32. G:c5, b:c5. 33. Hg6+, Kh8. 34. h6, W:d2. 35. W:d2, Wg8. 36. Hf5, W:g2.

37. Wd7, Wg5. 38. H:g5, H:d7. 39. H:f6+, Kh7. 40. f4, e:f4. 41. e:f4, Hd4. 42. Hg7+, H:g7. 43. h:g7, K:g7. 44. Kd2 i po kilku posunięciach czarne poddały się.

Dobra, energiczna przez prof. Ciejkę przeprowadzona partia.

(S. G.)

391.

Holandzka

grana w meczu Polska-Węgry,

Warszawa r. b.

Barcza

Gawlikowski

1. e4, f5. 2. d4, Sf6. 3. g3, e6. 4. Gg2, Ge7. 5. Sf3, 0-0. 6. 0-0, d5. 7. Hd3 (?)

B. rzadko stosowane, nienajsilniejsze posunięcie. Najgroźniejszą bronią przeciw „stonewalowi” jest idea Botwinnika 7. b3, c6. 8. Ga3! z wymianą czarnopolowych Gońców i piękną grą na czarnych polach. Ruch 7. Hd3 przeszkadza marszowi skoczek z a3 na e5, przez dłuższy czas pozostaje on na a3 w roli „widza” i dlatego próba połączenia obu tych planów nie wydaje nam się szczęśliwą.

7... c6. 8. b3, H:e8. 9. Ga3, G:a3. 10. S:a3, Hh5. 11. He3, Se4. 12. Se5.

Wolelibyśmy 12. Sb1 wraz z 13. Sb-d2. Manewr białych okaże się dużą stratą czasu.

12... Sd7. 13. S:d7.

Po 13. f4 nastąpiłoby 13... Sd-f6. 14. h3, g5! z lepszymi widokami dla czarnych.

13... G:d7. 14. G:e4?

Białe osłabiają skrzydło królewskie, licząc, że czarny goniec pozostanie bezczynny i popełnią zasadniczą strategiczną omyłkę. Konieczne było 14. f4.

14... f:e4. 15. f3 (?)

Jeżeli teraz 15. f4 to 15... Wf7, wraz z Wa-f8 i g5!, co jednak prawdopodobnie było dla białych mniejszym złem.

15... e5!

Nieoczekiwana odpowiedź. Czarne osiągnęły teraz wyraźną przewagę pozycji.

16. c:d5.

Jeżeli 16. g4 to najprościej 16... He8, a na 16. Sc2 mają czarne silną odpowiedź 16... Wa-e8.

16... e:d4! 17. H:e4.

Jeżeli 17. H:d4 to 17... e:f3. 18. e:f3, W:f3, H:f3 i wobec groźby 20. (Wd1?) Gh3! 21. Hd2, Wf8, lub 20... Wf8 czarne zdobywają co najmniej piona d5.

17... Wa-e8. 18. Hd3.

Po 18. H:d4, W:e2. 19. Wf2, W:f2. 20. H:f2, W:f3 traciły białe również piona, przy beznadziejnej pozycji.

18... H:d5. 19. Wf-e1, Wf7!

Na to posunięcie, zapobiegające wymianie hetmanów i grożące, zależnie od okoliczności zdublowaniem wież na linii e lub f — zużyły czarne przeszło pół godziny czasu, którego brak w drugiej części partii dawał im się silnie we znaki.

20. Wa-d1. e5. 21. e4?!

Bardzo obseczna próba pozbycia się słabości na e3. Teraz cała gra przenosi się na prawe skrzydło, gdzie białe mają sporo słabości, a czarne są liczniejsze i mogą szybko zorganizować decydujący atak.

21... Hh5. 22. f4, Gc6. 23. Wd2, g5! 24. Sc4.

Skoczek wreszcie ożył, ale na bardzo krótko...

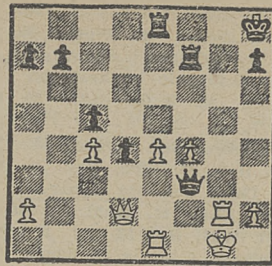
24... Gb5. 25. Wg2, Kh8. 26. Hd2, G:c4.

27. h:c4, g:f4!

W odpowiedniej chwili.

28. g:f4, Hf3!

Czarne zdobyły piona: 29. Wf2? Wg7+!



30. Kf1, Hh1+. 31. Ke2, W:e4+. Białe wynajdują jeszcze najlepsze posunięcie obronne:

29. Wg3! H:f4. 30. Hg2, We-f8.

Najprostsze było 30... He5 i 31... Wg7. Ale czarne chcą wymienić hetmany.

31. e5, Wf5?

W dużym niedoczasy tracią czarne głowę i rezygnują z właściwego planu, bojąc się nieistniejących niespodzianek! 31... Hf2+! 32. H:f2, W:f2 wygrywało łatwo, np.: 33. e6, Wf6! (nie Wa-a2? bo 34. e7, We8. 35. Wf3, Kg7. 36. Wg3+ z wiecznym szachem!) 34. e7, We8 z groźbą przede wszystkim 35... Wg6!

32. Wg4, H:g4! 33. H:g4, Wg8. 34. h3, W:g4??

Gruby błąd niedoczasy, po 34... h5 mogły się białe spokojnie poddać.

35. h:g4, Wf7(?)

Pewne praktyczne szanse dawało tu jeszcze 35... Wf8.

36. e6! We7. 37. We5, b6. 38. Kf2, Kg7. 39. g5! h6. 40. g:h6+, Kf6 (?)

W najwęższym niedoczasy ostatnia niedokładność, po której już czarne muszą walczyć o remis. Należało oczywiście grać 40... K:h6, choć i wtedy nie było już wygranej: 41. Kf3, Kg6. 42. Ke4, Kf6. 43. Kd5 i za piona e muszą czarne wcześniej, czy później oddać piona d.

41. We4, Kg6!

Niedoczasy na szczęście minął... Czarne „planowały” 41... Wh7?? i 42... Ke7, nie widząc odpowiedzi 42. e7! Na propozycję czarnych zgodzono się na

Remis,

które czarne osiągają, grając po 42. Kf3, K:h6. 43. Kf4 natychmiast 43... d3! We wszystkich innych wariantach ryzykują już one przegraną.

(S. G.)

392.

Gambit hetmana

grany w meczu Polska-Węgry.

Tipary

Szapiel

1. d4, Sf6. 2. e4, e6. 3. Sc3, d5. 4. e3, c6. 5. Sf3, Sb-d7. 6. Ilc2.

Ruch Stoltza, wchodzący w modę od czasu turnieju w Groningen 1946 r. Czarne odpowiadały tam 6... Gd6 i po 7. e4 białe uzyskiwały dobrą grę.

Pierwszą próbę obalenia ruchu 6. Hc2 podjął Kotow w Parnu 1947 r. w partii z Flohrem, grając 6... d:c4! 7. G:c4, Gd6. Białe zagrały przedwcześnie 8. e4 (należało raczej rozswadzić) i po 8... e5 czarne osiągnęły przewagę.

W XVI Championship ZSRR 1948/9 Flohr przeciw Toluszowi wzmocnił ten wariant dla białych, grając zamiast 8. e4?, lub 8. 0-0 — 8. Gd2! z przygotowaniem ew. długiej rozszady i otrzymał świetną partię.

6... Ge7.

Czarne pragną uniknąć wszelkich teoretycznych niespodzianek i próbują

sprowadzić grę do normalnego gambitu hetmana.

7. Gd3 (?)

Najlepsze jest tu 7. b3!, jak w partii Stoltz-Kottnauer, Groningen 1946. Zdaniem Euwego 7. e4 daje większy efekt przy pozycji gońca na d6.

7... 0-0. 8. 0-0, c5.

Teraz czarne prawie wyrównały...

9. c:d5?

Białe grają bez planu. W duchu pozycji 9. b3 i 10. Gb2 — według starych, ale dobrych wzorów.

9... e:d5. 10. Wd1.

Lepsze już było 10. d:c5.

10... c4!

Trafna ocena sytuacji. Białym b. trudno skonstruować atak na króla, a czarne na lewym skrzydle będą mieć praktycznie piona więcej.

11. Ge2, a6. 12. Se5.

Nieco lepsze praktyczne szanse dawało chyba 12. e4, d:e4. 13. S:e4, b5, chociaż izolowany pion mógł w końcu okazać się słaby.

12... Hc7. 13. f4, b5. 14. Gf3, Sb6. 15. g4!

Z nierozwiniętym lewym skrzydłem trudno białym liczyć na sukces w tym ataku, ale źle, czy dobrze muszą one przejawić pewną „aktywność”...

15... b4. 16. Se2, Gb7. 17. Sg3, Se8. 18. g5, a5. 19. Hg2, Sd6. 20. Gd2, Hd8.

Faza „lawirowania” trwa. Obu stronom trudno zdecydować się na jakąś realniejszą akcję.

21. Kh1, Wc8. 22. Wa-c1, Sb5! 23. Sf5, Sd6?

Strata czasu, można już było grać 23... a4 z groźbą 24... a3!

24. Gg4, Wc7. 25. Wg1, Gc8. 26. S:d6, G:e6. 27. Hh3! f5.

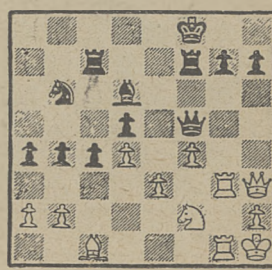
Do 28. f5 czarne nie chciały oczywiście dopuścić. Teraz białe otwierają linię g, ale punkt g7 jest wystarczająco broniony.

28. g:f6 e. p., W:f6. 29. Wg3, G:g4. 30. S:g4! Wf8. 31. Wc-g1, He8! 32. W1-g2, He4. 33. Sf2, Hb1+. 34. Wg1, Hf5! 35. Hh6, Hf6. 36. Hh3, Hf5. 37. Hg2.

Czarne są w wielkim niedoczasy i białe, w żadnym wypadku nie stojące lepiej — nie chcą remis!... Szkoda, że nie zostały one za to odpowiednio ukarane.

37... Wf-f7. 38. Sg4, Kf8! 39. Sf2, Hc2. 40. Gc1, a4. 41. Hh3! Hf5?

Czarne w pośpiechu nie spostrzegły, że kontrola czasu już minęła i popełniają grubą błąd, kosztując piona. Skoczek był oczywiście „tabu”: 41... H:f2?? 42. W3-g2!, ale po spokojnym 41... Wc-e7! (42. e4? H:f2. 43. W3-g2, H:d4, albo 43. H:h7, Ke8) ostatnia groźba 42. He6 byłaby odparowana, a atak 42... b3! 43. a3, c3, albo 43. a:b3, a:b3 i 44... c3! rozstrzygnięty w kilku posunięciach.



42. W:g7! H:h3. 43. Wg8+, Ke7. 44. S:h3, Wc8.

Białe zdobyły piona, ale groźny mur czarnych pionów wystarcza do uratowania partii.

45. W:c8, S:c8. 46. Wg8, Wf8! 47. W:f8, K:f8. 48. Sf2, Kf7. 49. Kg2, Kf6. 50. Kf3, Kf5. 51. e4.

Ostatnia próba.

51... d:e4+. 52. S:e4, Ge7. 53. d5, Sd4! 54. Sc5.

Wymiana skoczków nie daje nic. Król białych nie może się przedrzeć.

54... a3! 55. b:a3, b:a3. 56. Ga3, Sb5. 57. Gb4, Sd4+. 58. Kf2! Sc2. 59. a3, S:b4. 60. a:b4, K:f4. 61. Sb7, c3. 62. Ke2, G:b4. 63. Kd3 i zgodzono się na remis.

Emocjonująca końcówka! (S. G.)

393.

Królewsko-indyjska
grana w meczu Polska-Węgry,
Warszawa r. b.

FUESTER Plater

1. d4, Sf6. 2. Sf3, g6. 3. Gg5.

Rzadko stosowany ruch, nie dający białym specjalnych korzyści.

3... Gg7.

Można również grać, może ostrzej 3... Se4! wraz z 4... c5.

4. Sb-d2, d5! 5. e3, 0-0. 6. Gd3, Gf5.

Energiczniejsze było 6... c5, ale i ruch w tekście zupełnie wystarcza do utrzymania równowagi.

7. 0-0, Sb-d7. 8. G:f5, g:f5. 9. c4, c6. 10. Wc1, Se4. 11. Gh4, Sd-f6. 12. Hb3, Hb6. 13. Hc2, e6. 14. c:d5, S:d2! 15. S:d2, S:d5! (?)

Zdrowsze było 15... c:d5, 16. Sb3 (16. Hc7? H:b2!) Se4. 17. f3, Sd6 z doskonałą grą dla czarnych. Teraz tracą one kontrolę nad polem c4, osłabiają nad e4, a skoczek na d5 nie stoi pewnie.

16. Sc4, Hc7. 17. Wf-d1, Hd7?

Należało grać od razu 17... Sb6. Hetman zmierza na pole, gdzie nie będzie mu zryt bezpiecznie.

18. a3, Sb6. 19. Se5! Hd5. 20. Sd3, Hc4.

21. Gg3, Sd7.

Groziło 22. Sc5.

22. Hb3! b6. 23. Sf4, c5.

Groziło 24. f3. Białe, umiejętnie wykorzystując osłabienia pozycji czarnych, przystępują do ataku w centrum.

24. f3, Hc6.

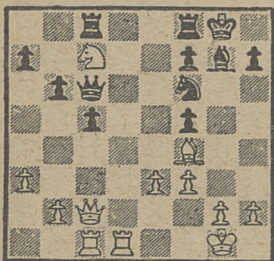
Nie 24... Hb7? 25. d:c5, S:c5? 26. W:c5. 25. d5! e:d5. 26. S:d5, He6. 27. Hc2! Wa-d8. 28. Gc7, Wc8. 29. Gf4, Sf6.

Jeżeli 29... Wc-d8 to 30. Sc7 i 31. Gd6 z zyskiem jakości.

30. Sc7!

30. H:f5 nie zdobywało piona po 30... S:d5! 31. H:d5, G:b2 i czarne mają lepszą partię.

30... Hc6.



31. Wd6!

Tym efektownym ruchem zdobywają białe piona. Jeżeli 31... Hb7 to poprosta 32. Sb5 i pion jest skazany. Piękne warianty (31... Hb7) 32. H:f5, W:c7 (32...

H:c7. 33. W:f6, He7. 34. Wd6, G:b2. 35. Gg5, Hc7 — He8? Wh6! — 36. Gf6! G:f6. 37. W:f6 z groźbą 38. Wc4!) 33. W:f6 nie dają po najlepszej odpowiedzi czarnych 33... G:f6! nic konkretnego.

31... H:c7. 32. W:f6, Hd7. 33. W:f5! Wc-d8.

Piona odebrać nie można: 33... G:b2? 34. Wd1! He6. 35. Wd6, Ha2. 36. Wg5+, Kh8. 37. Ge5+ kosztuje figurę.

34. Wg5, Kh8. 35. Wh5! f5. 36. Gg5, Wd-e8. 37. Wd1, Hf7. 38. g4!

Białe prosto i silnie realizują swoją przewagę.

38... Kg8. 39. b3, Hg6. 40. Hc4+, Hf7.

Albo 40... Wf7. 41. Wd7 i t. d.

41. H:f7+, W:f7. 42. Wh4! f:g4. 43. W:g4, W:f3? 44. Gf4, Kf8. 45. Wd7! i czarne poddały się. (S. G.)

394.

Francuska

grana w meczu Polska-Węgry,
Warszawa r. b.

Török Pytlakowski

1. e4, e6. 2. d4, d5. 3. Sc3, Sf6. 4. Gg5, Ge7. 5. e5, Se4.

Stary ruch Tartakowera, ogólnie uważany przez teoretyków za „staby”, niezwykle jednak w praktyce trudny do obalenia.

6. G:e7.

Za silniejsze uchodzi 6. S:e4, G:g5. 7. S:g5, H:g5. 8. g4. Ale na 6. S:e4 mogą czarne również odpowiedzieć 6... d:e4... 6... H:e7.

Możliwe jest tu też 6... S:c3! Czarne nie tracą, a w wariacie głównym mają gwarantowane remis wiecznym szachem.

7. S:e4, d:e4. 8. c3(?)

8. He2 prowadzi do żywszej gry i stawia przed czarnymi trudniejsze problemy.

8... Sd7. 9. Hc2, f5. 10. f3.

Po 10. e:f6 e. p., Sf6 mimo posiadania dwu izolowanych pionów stoją czarne b. dobrze.

10... e:f3. 11. S:f3, c5. 12. 0-0-0?

Zanadto śmiało! Wolelibyśmy 12. Ge2 i krótką roszadę.

12... c:d4. 13. W:d4, a6. 14. g4, 0-0!

Doskonałe! Atak białych nie ma wielkich szans. Pozycja czarnych jest zbyt silna.

15. Wg1, b5. 16. Gd3, Sc5. 17. g:f5, e:f5. 18. Hd2.

18. Wh4 z groźbą 19. Sg5 zostanie obalone przez 18... S:d3+. 19. H:d3, Gb7. 20. Sg5?! h6: 21. Sf3! G:f3. 22. W:h6! Kf7! (22... Gg4? 23. W:g4!) 23. H:f5+, Ke8. 24. Hg6+, Hf7. Ale i ruch w tekście nie powinien być już uratować białych.

18... Gb7(?)

Znacznie silniejsze było 18... S:d3+. Czarne grają na zdobycie piona, nie doceniając b. niebezpiecznej kontrgry białych.

19. Ge2, Wa-e8. 20. Wh4! G:f3.

21. Hh6!

Białe grożą teraz conajmniej wiecznym szachem: 22. H:h7+, Kf7. 23. Hg6+ i t. d. Ryzykowne 21... g6. 22. W:g6+, h:g6. 23. Wh8+, Kf7. 24. Wh7+, Ke6. 25. W:e7+, W:e7?! (25... K:e7. 26. Wh4+ i 27. G:f1). 26. H:f8, G:e2. 27. Hc8+!

21... H:e5. 22. H:h7+, Kf7. 23. Hg6+, Ke7. 24. G:f3, He3+?

Po tym błędzie białe osiągają remis.

24... Se6! pozwalało czarnym odeprzeć atak i przejść do b. korzystnej końcówki z dużymi szansami na wygraną.

25. Kb1, H:f3. 26. H:g7+, Wf7. Odchodząc królem czarne ryzykowały już partię...

27. He5+, Se6. 28. Wd4! Wc8. Jeżeli 28... Hc6 to 29. Wg-d1, Wf6? 30. Wd7+.

29. Wg-d1, Hb7. 30. Wd5! Wc4. 31. Hd6+, Kf6. 32. He5+, Ke7. 33. Hd6+, Kf6. 34. He5+.

Remis.

(S. G.)

395.

Nimzowitscha.

Partia grana w półfinale mistrzostw Polski — Kraków 1949.

Białe: Ciejka Czarne: LITMANOWICZ

1) Sf3, d5. 2) e3, Sf6. 4) b3, g6. 4) Gb2, Gg7. 5) c4, c6. 6) d4, 0-0. 7) Sc3, Sbd7. 8) Wc1? Ha5!

Czarne wykorzystują niezwłocznie nader pasywnie rozegrany przez przeciwnika debiut. Białe rozwinęły całkowicie skrzydło hetmańskie, pozostawiając królewskie w zaniedbaniu. Czarne mają w tej chwili zapewnione osiągnięcie równowagi debiutowej przez ...dc i ...e5.

9) Ge2, d:c4. 10) G:c4, e5. 11) 0-0, e:d4. 12) e:d4?

Zbyt optymistyczne. Białe wierzą, że izolowany pion d nie będzie im sprawiał trudności, sądząc, że czarne będą zmuszone blokować go przez Sd5, na d5 nastąpiłaby wymiana i czarne musiałyby w pewnym momencie odbić pionem c6. Czarne jednak są w stanie skoncentrować tyle figur, aby uniknąć bicia na d5 pionem. Zresztą i po 12. S:d4, Se5. 13. Ge2, Wd8 czarne stoją lepiej.

12) ...Sb6. 13) We1.

Białe decydują się na wymianę Gońca w zamian za połączenie pionów.

13) ...S:c4. 14) b:c4, Gg4! 14) We5.

Białe nie mogą uniknąć zdublowania pionów na linii f. Jeśli 15. Hd3, to G:f3. 16. H:f3, Hb4. 17. He2, Wfe8, poczym H:c4. To samo nastąpiłoby po 15. h3, niemożliwe zaś jest 15. We3 z powodu Gh3.

15) ...Hb4. 16) Hb3, H:b3. 17) a:b3, G:f3. 18) g:f3, Wfe8. 19) Wce1, W:e5. 20) W:e5.

Partia przeszła bardzo szybko w stadium końcówkowe, w którym czarne realizują konsekwentnie przewagę w układzie swych pionów.

20) ...Wae8. 21) f4?

Również i po 21. W:e8, S:e8 mają czarne duże szanse wygranej, np.:

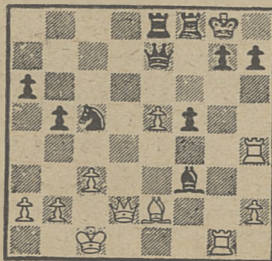
I. 22. Sd1, Sd6. 23. Kg2, Sf5. 24. d5, G:b2. 25. S:b2, cd. 26. cd, Sd4! 27. b4, Kf8.

II. 22. Se2, c5. 23. Gc3, cd. 24. G:d4, G:d4. 25. S:d4.

III. 22. d5, cd. 23. cd, Sc7. 24. d6, Se6. Mimo wszystko, sądząc, iż posunięcie w tekście jest słabsze od 21. W:e8.

21) ...Wd8! 22) Se2.

Błędem byłoby 22. We7, Sh5. 23. W:b7, Sf4. 24. W:a7, G:d4 i czarne wygrałyby, gdyż po 25. Wa2 nastąpiłoby G:c3. 26.



G:c3, Wd1 mat, jeśli zaś 25. Wa1, to G:c3. 26. G:c3, Se2+. 22)... Sh5. 23. Wa5. 22)... Sh5. 23) We2.
I teraz byłoby błędem 23. We7, gdyż nastąpiłoby c5. 24. W:b7, c4. 25. W:a7, d3. 26. G:g7, d:e2 i czarne wygrałyby.
23) ...a6. 24) f5, g5!
Tego piona nie wolno „rozduplować”.
25) Gc1, h6. 26) Ge3, Sf4! 27) G:f4.

Po 27. S:f4, g1. 28. G:f4, W:d4 końcówka byłaby łatwo wygrana dla czarnych.
27) ...g:f4. 28) S:f4.
Jeśli 28. d5? to f3. 29. Sc1, We8. 30. Kf1, Gc3.
28) ...W:d4. 29) Sh5, Wd1+. 30) Kg2, Wb1. 31) f6, Gf8. 32) We5, W:b3. 33) We8, Wd3!!

Jedyne, groziło 34. Sg7. 35. Sf5 i 36. S:h6+ lub Se7+.
34) Wb8, b5. 35) Wb6, b:c4. 36) W:c6, Wd5.
Białe poddały się.
Mogłoby nastąpić: 37. Sf4, Wc5. 38. W:a6, c3. 39. Sd3, c2. 40. Sc1, Wc3 i 41... G:a3.
Uwagi kpt. Litmanowicza.

GRA KORESPONDENCYJNA

Redaguje S. Czerniaków, Lubicz k. Torunia.

Wyniki z turnieju koresp. o mistrzostwo Polski.

Inż. Bortkiewicz wygrał z prof. Skibniewskim i przegrał z Hermanowskim. Mgr. Bierowski wygrał z Nowickim i przegrał z Czerniakowem. Czerniaków zremisował z A. Zakrzewskim i Górkiewiczem. Śliwa wygrał z Jędrzejowskim, Motyką, Powierzą i J. Zakrzewskim i zremisował z Hermanowskim i Nowickim. Chądzyński wygrał z Frankem, Górkiewiczem, Nowickim i Powierzą i zremisował z Jędrzejowskim. Hermanowski wygrał z Górkiewiczem, Harną i Skibniewskim. J. Zakrzewski wygrał z Balickim, Frankem, Głusiem i Nowickim. A. G. Zakrzewski wygrał z Balickim, Berensem, Górkiewiczem, Hermanowskim, Różańskim, Skibniewskim i J. Zakrzewskim.

Podgórnik, Kosmowski, Kuszewski i Dankowski po pierwszych niepowodzeniach wycofali się z dalszej gry.

Przewodzą na razie: Śliwa (8½ (z 10), A. G. Zakrzewski 7½ (z 8), Czerniaków 7 (9), Hermanowski 6 i pół (9), J. Zakrzewski 6 (8).

Partie z turnieju koresp. o mistrzostwo Polski.

396. Gambit królewski. A. G. Zakrzewski — inż. Berens.

1. e4, e5. 2. f4, Gc5. 3. Sf3, d6. 4. c3, Gg4. 5. Gc4, G:f3. 6. H:f3, Sf6. 7. f:e5, d:e5. 8. d4, Gd6. 9. 0-0, Sbd7. 10. Gg5, 0-0. 11. Hf5, He8. 12. Sd2, Kh8. 13. Wae1, h6. 14. Gf6, Sf6. 15. Sf3, Hd7. 16. S:e5, G:e5. 17. d:e5, H:f5. 18. e:f5, Se8. 19. Wd1, f6. 20. e6, Sd6. 21. W:d6, c:d6. 22. e7, Wfe8. 23. We1, Wac8. 24. Gf7, g5. 25. f:g6, ep., Kg7. 26. We6 i czarne poddały się.

397. Sycylijska. Chądzyński — Franke.

1. e4, c5. 2. Sf2, d6. 3. b4, cb. 4. d4, Sf6. 5. Gd3, e6. 6. 0-0, Ge7. 7. a3, d5. 8. Sbd2 de. 9. S:e4, Sc6. 10. Gb2, 0-0. 11. Hd2, Hb6. 12. a:b4, S:e4. (Na S:b4. 12. Ga3, na G:b4? 13. S:f6+, gf. 14. Hh6, f5. 15. Sg5). 13. G:e4, G:b4. 14. Hf4! Gd7?. 15. G:h7+!, K:h7. 16. Hh4+, Kg8. 17. Sg5, Wfd8. 18. d5! Czarne poddały się. (Na 17... Wfe8 zwycięzca miał zamiar grać: 18. d5! Sd8. 19. Hh7+, Kf8. 20. H:g7+, Ke7. 21. Hf6, Kd6. 22. He5+, Ke7. 23. d6+!, H (G):d6. 24. Hf6+ i mat w 2-ch posunięciach).

Partia z ostatnich turniejów koresp. w Związku Radzieckim.

398. Włoska. Mazurenko — Demkow.

1. e4, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Gc4, Sf6. 4. d4, ed. 5. S:d4, S:e4. 6. G:f7+, K:f7. 7. Hh5+, g6. 8. Hd5+, Kg7. 9. H:e4, Gb4+. 10. Kd1, d5. 11. Hf4, Wf8. 12. Hh6+, Kg8. 13. Ge3, Se5. 14. Gg5, He8. 15. Hh4, c5. 16. Sb3, Sc4. 17. a3, He5. 18. ab, W:f2. 19. Sbl d2, W:g2. 20. Gf4, Gg4+. Białe poddały się.

Rozpoczął się mecz korespondencyjny Polska — Bułgaria.

Składy drużyn: 1. Dreszer — Karastojczew, 2. Kołomecki — inż. Bunderow, 3. Chądzyński — Kiprow, 4. J. Zakrzewski — Meczkarow, 5. Górkiewicz — Bobecow, 6. inż. Bortkiewicz — Hincow.

W meczu z Holandią Chybiński zremisował z Lużą i Sułek wygrał z Meinersem.

WYNIKI TURNIEJU KORESPONDENCYJNEGO

III grupa. „SZACHÓW“

1. A. Zakrzewski 6 p., 2. R. Wolniak 3 p., 3. Kamiński 4. Zajac.

IV grupa.

1. Wójcik 4½ p., 2. Bator 4 i pół p., 3. Podzielny 3 p., 4. Wiszniewski.

Nagrody otrzymują:

A. Zakrzewski — 1000 zł., R. Wolniak 700 zł., Kamiński 500 zł., St. Wójcik 1200 zł., R. Bator 900 zł., Podzielny 700 zł., Wiszniewski 500 zł.

TURNIEJ FINAŁOWY.

Uczestnicy turnieju (według kolejności losowania):

1. R. Bator, Zabrze, Żółkiewskiego 21,
2. H. Kołomecki, Olsztyn, Jagiellońska 39 m. 7,
3. J. Berens, Starachowice, 1-go Maja 83,
4. St. Wójcik, Bielsko, 3-go Maja 14 m. 7,
5. R. Wolniak, Żary, Drzymały 44,
6. Sz. Sułek, Skierniewice, Rynek 33,
7. A. Zakrzewski, Zawidów, skrz. poczt. 1,
8. J. Bortkiewicz, Warszawa, N. świat 18/20, PPB.

Turniej toczy się nadal na warunkach, podanych w regulaminie („Szachy” Nr 10/1947). Nagrody finałowe: I — 1500 zł., II — 1000 zł., III — 700 zł., IV — 400 zł. Turniej rozpoczyna się z dniem 1 września, każdy z każdym gra po 2 partie.

Partie niezakończone do dnia 15 lutego 1950 r. będą poddane arbitrażowi.

Kronika

Krajowa

MISTRZOSTWA SZACHOWE ZW. ZAW. SAMORZĄDOWCÓW

W dniach od 25 do 29 czerwca — w ramach III Zjazdu Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publ. — rozegrano turniej o mistrzostwo indywidualne Związku.

W turnieju wzięli udział przedstawiciele okręgów:

Białystok (M. Pietraszkiewicz), Bydgoszcz (A. Borchardt), Gdańsk (E. Messner), Katowice (M. Pajak i W. Stańczyk), Kielce (T. Soczyński), Kraków (T. Szulc), Łódź (B. Mikuła), Olsztyn (A. Górski), Poznań (A. Mięsiowicz), Warszawa (Cz. Krulisch, J. Duda i P. Esikowski), Wrocław (H. Nowak).

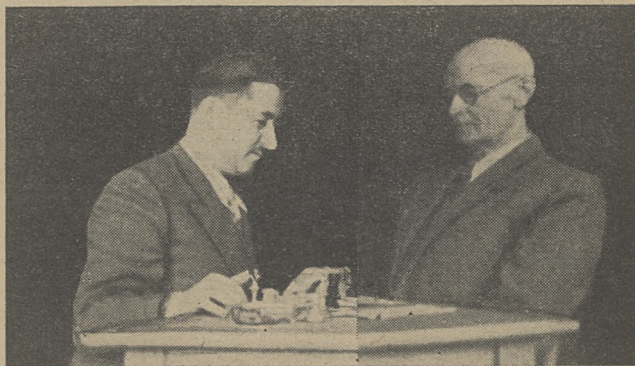
Na otwarciu turnieju byli obecni: Min. K. Mijał, wiceprzewodniczący Zarządu Gł. Związku J. Bednarz, prezes PZSz. inż. St. Wojnarowicz, władze Związku i przedstawiciele Związków zaprzyjaźnionych.

Otwarcia turnieju dokonał min. Mijał honorowym posunięciem na jednej z szachownic.

Po eliminacjach półfinałowych rozegrano finał, do którego weszli czterej zwycięzcy eliminacji. Wyniki finału: 1 miejsce i tytuł mistrza Związku Samorządowców zdobył Tadeusz Soczyński, uzyskując 2½ p., 2 miejsce i tytuł wicemistrza — Czesław Krulisch — 2 p., 3 miejsce Adam Borchardt — 1½ p. 4 miejsce — Mieczysław Pajak — 0 p.

Jak się dowiadujemy, turniej ten jest początkiem szeroko zakrojonej akcji popularyzacji szachów w Związku Zawodowym Samorządowców.

Podajemy fotografie mistrza i wicemistrza Związku oraz jedną z partii turnieju.



Cz. Krulisch

T. Soczyński

399. Sycylijska. Białe — Soczyński, czarne — Krulisch.

1. e4, c5. 2. Sf3, Sc6. 3. c3, d5. 4. ed. H:d5. 4. d4, Gg4. 6. Ge3. ed. 7. cd, e5. 8. Sc3, Gb4. 9. de, G:f3. 10. gf, Se7. 11. H:d5, S:d5. 12. Wc1, 0-0. 13. f4, Wfc8. 14. Gg2, Sce7. 15. 0-0, G:c3. 16. bc. Wc7. 17. e4, S:e3. 18. fe, Wac8. 19. Gh3, Wb8. 20. Wfd1, g6. 21. Kf2, Kf8. 22. Ke2, b6. 23. a3, Sc6. 24. Wd7, W:d7. 25. G:d7, Sa5. 26. Wc3, Wb7. 27. Gb5, Wc7. 28. e4, Ke7. 29. h4, Sb7. 30. Ke3 i po kilku posunięciach zgodzono się na remis.

KATOWICE.

W niedzielę 19.VI zebrali się delegaci śląskiego Okręgu na uroczystym zebraniu z okazji 25-lecia Związku Szachowego. Zagał zebranie prezes Bąk i po odczytaniu protokołu zebrania konstytucyjnego wręczył dyplomy za długoletnią działalność sekcjom szachowym oraz poszczególnym działaczom. Odznaczani zostali: Witkowski, Szyler, Bąk, Staszczek, Kozłowski, Głogowski, Głogoszewski, Kukuczka, Rusek, Cuber, Burczyk, Olearczyk, Gorzelok, Chwaszcza, Dziembała, Karch, Gondzik, Paszkiewicz, Reichel, Żogata i zydek. Wyróżnione zostały następujące sekcje: 1. Woj. Dom Kultury, 2. A. K. S., Chorzów, 3. kop. Wieczorek, 4. Azoty, Chorzów, 5. kop. Michał, 6. Z. Z. K., Katowice.

Następnie przemawiali: Witkowski, Wierzejewski (imieniem Poznańskiego Zw. Okr.), Bąk, Kozłowski oraz delegat P. Zw. Sz., T. Czarnecki. Po rozdaniu nagród za indywidualne mistrzostwa Zw. Zaw. rozegrano masowe spotkanie na 105 szachownicach między reprezentacją Zw. Zaw. a Związkiem Górniczym. Zwyciężyły Zw. Zaw. w stosunku 55½ : 49 i pół. Na pierwszej szachownicy Sojka wygrał z Balcarkiem, na drugiej Szmigieliok zremisował z Dzieciołowskim.

W turnieju o mistrzostwo świetlic górniczych wynik był następujący: I kop. Wanda-Lech 25½ p., 2-3 Zabrze i kop. Wieczorek po 22½, Radzionków 18 i pół, Koszelew 16 i pół, Dyrekcja Zjednoczenia Dąbrowskiego 11½ i Saturn 10 p.

WAŁBRZYCH.

Mecz Wałbrzychem a Jelenią Górą, rozegrany w dniu 15.V, zakończył się nierozegraną 3 : 3. Rewanż w dniu 22.V w Jeleniej Górze przyniósł zwycięstwo Wałbrzychowi w stosunku 8½ : 4 i pół.

Rewanżowe spotkanie Wrocław-Wałbrzych skończyło się wysokim zwycięstwem Wrocławia w stosunku 13½ : 4 i pół. Na pierwszych szachownicach wynik był następujący: Jaszczuk-Chądzyński ½, Wolner 0-Leśniak 1, Berdel-Major pół, Krater 0-Galecki 1, Szapiro 0-Mugenszabel 1.

WROCŁAW.

W ubiegłym miesiącu zakończył się turniej o mistrzostwo węgla kolejowego wrocławskiego. Mistrzostwo zdobył Galecki przed Włoczewskim i Wełną po 16 p. z 18. Poza tym sekcja Z. Z. K. rozegrała kilka spotkań drużynowych i tak z ZZK Oleśnica 6½ : 1 i pół, z ZZK Kłodzko 3 : 3 i rewanż 7 : 1, z Zw. Zaw. Skarbowców 3 : 3 oraz z ZZK Poznań 3½ : 4 i pół.

CZESTOCHOWA.

Mecz Pomorzani (Toruń) z YMCA (Częstochowa) zakończył się zwycięstwem YMCA w stosunku 6½ : 3 i pół. Na pierwszych szachownicach wyniki były następujące: Czarnota 1-Czarniaków 0, Limbach-Borchardt ½, Skalik 1-Zieliński 0, Borkowski-Świrski ½.

Turniej finałowy o mistrzostwo miasta zgromadził wielką ilość zawodników, gdyż 20. Tytuł mistrza miasta zdobył Alfred Czarnota 16 p. Drugim był znany problemista S. Limbach 15½. Na dalszych miejscach uplasowali się: Wieczorek 15, Bourdon 13½, Izdebski 13 i pół, Machura 12 i pół, Szelaż i Morozow po 11, Kempa 10½, Skalik i Borkowski po 10, Szulakowski 9½, Rebes 8 i pół, Dąbrowski 8, Szolc 7 i pół p.

ANDRYCHÓW.

W Andrychowiu są czynne dwie sekcje szachowe, WZKS Beskid oraz Wytwornia Sprzętu Mechanicznego. Pierwsze spotkanie tych drużyn na 6 szachownicach zakończyło się wynikiem 3 : 3. Punkty dla WSM zdobyli: Wcisło, inż. Błocki i Gustafiak, dla Beskidu Matlak, Wnek i inż. Kamiński.

LUBLIN.

Rewanżowe spotkanie między Lublinem a Zamościem zakończyło się wygraną Zamościa w stosunku 5 : 1. Pierwszy mecz rozegrany w Zamościu przyniósł również zwycięstwo Zamościowi.

GDĄSK.

W Gdańsku odbył się międzyokręgowy mecz Pomorze-Wybrzeże, zakończony wygraną drużyny Pomorza w stosunku 7 : 3. Poszczególne wyniki były następujące: Jurkiewicz 0-

Dreszer 1, Chybicki ½-Górkiewicz pół, Czerniaków pół-Sulik pół, Borchardt 1-Imienicki 0, Burdelak pół-Mackiewicz pół, Gaworski 1-Lesiak 0, Nowacki pół-Andruszkiewicz pół, Kowalski 1-Wismont 0, Tyszkowski 1-Potemski 0, Świrski 1-Retzlaf 0.

FLBLĄG.

Przy zakładach mech. im. Gen. Świerczewskiego powstała sekcja szachowa ZKSM Turmas. W turnieju klubowym wzięło udział 20 zawodników. Mistrzostwo klubu zdobył Ziemecki 15½, 2. Huczynski 15 i pół, 3. Mastaliński 15, 4. Wołyński 14, 5. Kucharski 13 p.

BYDGOSZCZ.

Staraniem Pomorskiego Okręgowego Zw. Sz. odbył się turniej o mistrzostwo Okręgu dla juniorów. Wzięło udział 6 zawodników. Wynik turnieju był następujący: 1. Bratoszewski 4, 2. Jagodziński 3½, 3. Laska 3, 4. Kuśnicki i Goniszewski po 2½ i 6. Czerniaków pół p. W turnieju o mistrzostwo Polski juniorów weźmie udział zwycięzca turnieju, Bratoszewski.

REMBERTÓW.

Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się kierownika Państwowego Przemysłu Drzewnego w Rembertowie, ob. Staszewskiego, został założony klub szachowy. W turnieju o mistrzostwo klubu tytuł mistrza oraz puchar przechodni zdobył Z. Bargielewicz 12 p., przed Chojnowskim i Wolfgramem 11 p. Dalsze miejsca zajęli: Mackiewicz 9, Wojtan 8, Kobyliński 7, Ciechanowicz 6, Siwik 4½. (13 zawodników).

WARSZAWA.

W Polskiej YMCA w Warszawie odbył się turniej kwalifikacyjny. Wzięło w nim udział 8 zawodników. Kolejność była następująca: 1. Kucharski 11 p., 2. Luty 10 p., 3. Żuk 9½ p., 4. Gromczak 6½, 5. Bienkowski 6, 6. Urban i Fanti po 5 i pół i 8. Karczmarewicz. Pierwsi trzej uzyskali III kategorię.

ŁÓDŹ.

Turniej o mistrzostwo Polski pań był słabo obsesany, gdyż zgłosiły się tylko 3 zawodniczki. Tytuł mistrzyni Polski zdobyła dr. Hermanowa 2½ p., 2. Obermillerowa 2 p. i 3. Gerlecka 1½ p. Poziom turniej słaby.

NIECHORZE.

Bawiący tu na obozie harcerze z Legnicy i Brzegu rozegrali „pod gołym niebem” turniej, w którym wzięło udział 16 harcerzy i 2 harcerki. Zwyciężył Br. Jucha przed Kułakowskim i Kowalczykiem (wszyscy z Legnicy). Dalsze miejsca: Mistrzsyn, Witkowski, Dembiński, Jezlerzański, Kotulski, Drożdż, Hoklak, Tatarewicz, Piasecki, Zablotny, Sauer, Godlewska, Raczynski i Bobowska. Na zdjęciu — uczestnicy turnieju na tle „fotogenicznego” namiotu.



Zagraniczna

W ostatnich tygodniach rozegrano kilka interesujących spotkań międzypaństwowych. Przede wszystkim mamy do zanotowania turnie reprezentacji Holandii po środkowej Europie. Również i na zachodzie rozegrano parę takich spotkań, tak, że mecze stają się bardzo popularnym typem zawodów. I tak w Brukseli rozegrano z początkiem czerwca mecz Francja — Belgia. Po dwu spotkaniach w rokueszłym, które wygrała Francuzi w stosunku 11½ : 8 i pół oraz 12 i pół : 7 i pół — obecny mecz zakończył się wynikiem remisowym 10 : 10. Drużyna Francji wystąpiła w osłabionym składzie bez trzech najlepszych mistrzów: dr. Bersteina, dr. Tartakowera i Rossolimo, w drużynie belgijskiej nie grał O'Kelly.

W Wenecji odbył się czterokołowy mecz międzymiastowy Praga — Wenecja na 10 szachownicach; zakończył się on wysokim zwycięstwem Pragi w stosunku 27½ : 12 i pół. Poszczególne wyniki były następujące:

Szabados	0, ½, 1, 0	—	Foltys	1, ½, 0, 1
Paoli	0, 1, ½, 1	—	Kottnauer	1, 0, ½
Fletzer	1, 0, 0, ½	—	Pachman	0, 1, 1, ½
Stalda	1, 0, 0, ½	—	Zita	0, 1, 1, ½
Baldanelle	0, 0, 0, 0	—	Katetow	1, 1, 1, 1
Miliani	½, 0, 0, ½	—	Sajtar	½, 1, 1, ½
Zeppetti	0, 1, ½, 1	—	Louma	1, 0, ½, 0
Postpischl	0, 0, 0, —	—	Alster	1, 1, 1, —
Zamberlan	—, —, —, 0	—	Alster	—, —, —, 1
Benvenuti	0, 0, 0, 1	—	Prucha	1, 1, 1, 0
Piovesano	0, ½, 1, 0	—	Filip	1, ½, ½, 1

W dniach 30.VI i 1.VII odbył się w Białogrodzie mecz pomiędzy drużynami Holandii i Jugosławii. Walka była bardzo zacięta, a wynik można uznać za duży sukces Holandii. Mecz zakończył się nieznacznie przegraną Holandii w stosunku 9½ : 10 i pół. Poszczególne wyniki ilustruje zestawienie:

dr. Euwe	½, ½	—	dr. Trifunović	½, ½
Prins	0, 0	—	Pirc	1, 1
v. Scheltinga	0, 0	—	Gligorić	1, 1
Cortlever	1, 1	—	Rabar	0.
„	—	—	Janosević	0
Kramer	½, ½	—	Vidmar jun.	½, ½
Muhring	½, ½	—	Milić	½, ½
Vlugsma	0, 1	—	Simonović	1, 0
v. Steenis	0, 1	—	Kostić	1, 0
Henneberke	½, ½	—	Nedelković	½, ½
v. den Berg	1, ½	—	Božić	0, ½

Drugi mecz między Węgrami a Holandią odbył się w dniach 3 i 4.VII w Budapeszcie. Silna drużyna węgierska odniosła zwycięstwo w stosunku 12½ : 7 i pół. Interesujące to spotkanie miało następujący przebieg:

dr. Euwe	½, 0	—	Szabo	½, 1
Cortlever	0, ½	—	Barcza	1, ½
Prins	0, 1	—	Benkö	1, 0
v. Scheltinga	1, ½	—	Tipary	0, ½
Kramer	½, 0	—	dr. Szily	½, 1
Muhring	0, ½	—	Gereben	1, ½
Vlugsma	0, ½	—	Füster	1, ½
v. Steenis	0, 1	—	Szilagyí	1, 0
Henneberke	1, 0	—	Bakonyi	0, 1
Stumpers	½, 0	—	Jeney	½, 1

Ostatni wreszcie mecz drużyny holenderskiej, to spotkanie z Czechosłowacją w Pradze; i tutaj też goście ponieśli porażkę w stosunku 11½ : 8 i pół. Charakterystyczną cechą meczu była duża ilość remisów.

dr. Euwe	1, ½	—	Foltys	0, ½
Prins	½, ½	—	Pachman	½, ½
Cortlever	0, ½	—	Kottnauer	1, ½
v. Scheltinga	½, 0	—	Richter	½, 1
Kramer	1, ½	—	dr. Katetow	0, ½
Muhring	0, ½	—	Sajtar	1, ½
v. Steenis	½, ½	—	Zita	½, ½
Henneberke	0, ½	—	Opecensky	1, ½
v. den Berg	½, ½	—	dr. Ujtelki	½, ½
Stumpers	0, ½	—	Rohacek	1, ½

W dniu 9 lipca drużyna holenderska odjechała do ojczyzny. Wyniki meczów wskazują, że poziom gry drużyn środkowej Europy jest wysoki, gdyż drużyna Holandii nie ustępuje żadnej drużynie zachodnio-europejskiej.

AUSTRIA.

II turniej, poświęcony pamięci znakomitego arcymistrza wiedeńskiego, C. Schlechtera, zakończył się zwycięstwem Foltysa i Puca po 9 p. przed koalicją: Kottnauer, Opecensky, Platt i Rabar po 8½ p. Dalsze miejsca zajęli: Paoli 6 i pół, Fletzer i Muller po 5½, Lokvenc i Galia po 5, Kaliwoda i Kovacs po 4 i Beni 3½ p. W roku przyszłym ma odbyć się w Wiedniu trzeci taki turniej.

BULGARIA.

Bondarewski i Keres odbyli wielkie turnee po Bułgarii, dając wiele pokazów gry zbiorowej oraz odczytów, względnie partii konsultacyjnych z najlepszymi lokalnymi zawodnikami. Naogół arcymistrzowie nie natrafili na większy opór, chociaż zdarzały się niespodzianki, jak np. simultan Bondarewski w Sofii z wynikiem +9—8=13, względnie wynik Keresa przeciw klubowi „Akademik“ w Sofii +17—10=3, co świadczy, że poziom gry w Bułgarii stale się podnosi.

CZECHOSŁOWACJA.

W Trenczańskich Cieplicach ma być we wrześniu rozegrany turniej, poświęcony pamięci Ryszarda Retiego z okazji 20-locia śmierci. W turnieju wezmą udział: Rossolimo, O'Kelly, Wade, Makarczyk, Platt, dr. Cruz, Golombek, Paoli, prawdopodobnie Ojanen, względnie Salo z Finlandii, oraz przedstawiciele Holandii, Bułgarii, Węgier, Szwecji, Argentyny i Związku Radzieckiego. Z krajowych mistrzów wezmą udział: Foltys, Richter, Kottnauer, Pachman, Rohacek i Ujtelki.

FINLANDIA.

Turniej o mistrzostwo kraju przyniósł następujący wynik: Salo 8½, Ojanen 8, Vesterinen 7, Laisari 6 i pół, Helle i Fred po 6, Solin 5½. Po mistrzostwach został urządzony turniej, który dał następujący rezultat: Ojanen 10, Book 9½, Fred 9, Niemela 7.

FRANCJA.

Mistrzostwo Paryża: Rossolimo 6½, Popiel 6, Nora 3 i pół, Seurost 4½. Dr. Tartakower nie brał udziału w turnieju.

JUGOSŁAWIA.

G. Stahlberg rozegrał w maju i czerwcu mecz, złożony z 12 partii z Gligoriczem. Po ciężkiej walce zwyciężył Gligorić w stosunku 2 : 1 przy 9 remis, przy czym przegrał on drugą partię, a wygrał trzecią i ósmą. Gligoriczowi został przyznany tytuł arcymistrza.

26 czerwca rozpoczął się drugi mecz między dr. Euwem i Pircem. Mecz składał się z 10 partii. Pirc zdołał uzyskać wynik remisowy 5:5, co uważamy dla niego za duży sukces. Pirc wygrał pierwszą i siódmą partię, zaś Euwe szóstą i dziesiątą. 6 partii oddano za remis.

W lipcu ma odbyć się trzeci mecz, który specjalnie dla nas będzie interesujący. Grają M. Najdorf i dr. Trifunović. Przewidujemy zwycięstwo Najdorfa, chociaż sprawa nie będzie prosta, gdyż Trifunović jest bardzo twardym przeciwnikiem.

LITWA.

Mistrzostwo kraju na rok 1949 zakończyło się zwycięstwem Wistaneckisa i Chołmowa po 13½ p. z 16, trzecim był Mikenas 12 p. Mistrzostwo kobiet zdobyła Lukauskena 7½ p., na drugim miejscu znalazły się Dubasowa i Czukajewa.

MEKSYK.

Mistrzostwo kraju zdobył po raz 15 A. Araisa, uzyskując 10 wygranych i 2 remis.

Również jest tu projektowany po dłuższej przerwie międzynarodowy turniej. Zostaną zaproszeni: Pilnik, H. Steiner, Ed. Lasker, Whitaker oraz zawodnicy meksykańscy.

RUMUNIA.

Mistrzostwo Bukaresztu zdobył Balanel 10½ z 12, drugim był Samarian 10, trzecim Israelovici 8 p. Na dalszych miejscach: Reicher 7½, Dusenescu 7, Andritoiu i Voiculescu 6½, Silberman 5, Ichim 4 i pół.

Mistrzostwo pań zdobyła Patrutescu 6½, 2—3 Simu i Haberman po 6 p.

Turniej reprezentacji miast o puchar Związku Szachowego wygrała drużyna Bukaresztu, bijąc w finale Satu-Mare w stosunku 7½ : 1 i pół.

SZWAJCARIA.

Mistrzostwo Zurichu zdobył Grob z 9, 2. Senn 6, 3-5. Hess, Lange i Bhend 5½, 6-10. Janda, Nievergelt, Schurmann, Tagmann i Rueger po 5. Turniej był przeprowadzony systemem szwajcarskim, 9 rund przy udziale 40 zawodników.

SZWECJA.

Mecz międzymiastowy Oslo-Orebro na 20 szachownicach przyniósł zwycięstwo Norwegom w stosunku 23 : 17. Na pierwszej szachownicy Barda wygrał obie partie z Pattersonem.

Klub szachowy w Malmö ku uczczeniu 25-lecia istnienia zorganizował mecz międzymiastowy Malmö-Kopenhaga na 105 szachownicach. Gospodarze zwyciężyli w stosunku 62 : 43. Na pierwszej szachownicy Mansen (M) zwyciężył Johanssona (K).

STANY ZJEDNOCZONE.

Mały turniej mistrzowski w Tacoma wygrał A. Dake 5 z 5; jest on pochodzenia polskiego. 2 Ulvestad 3½, 3-4 Joachim i Crain po 2 p., Redington 1½ i Schmidt 1. Dake należy do najsilniejszych mistrzów U. S. A., był 3 razy olimpijczykiem w latach 1931, 33 i 35 w Warszawie. Projektowany jest mecz z obecnym mistrzem Stanów, H. Steinerem. Dake raz już w 1935 roku pokonał w meczu H. Steinera w stosunku 4½ : 1 i pół.

Z. S. R. R.

Półfinały do mistrzostw Związku Radzieckiego były zorganizowane w Wilnie, Tyflisie, Leningradzie i Moskwie. Wyniki tych turniejów były następujące:

Wilno — Mikenas, Sokolski i Furman po 11½. Ci trzej mistrzowie uzyskali prawo gry w finale. Dalsza kolejność była następująca: Bannik 1, Bastikow i Bywszew po 10, Czechower 9½, Simagin 9, Vistanekis i Kirilow 8 pół, Ratner 8, Kopajew i Rowner 7½. Duz-Chotimirski, jeden z najstarszych mistrzów i Arulaid po 7. (18 zawodników).

Tyflis — E. Geller 11½ z 16. 2. Petrosian 11, Chołmow 10. Ci trzej wchodzi do finału. Na dalszych miejscach: Nowotielnow i Czistiakow po 9, Greczkin, Iliwicki, Makagonow i E-bralidze 8½, Wasiliew 8, Kłaman 7 i pół. (17 uczestników).

W turnieju w Leningradzie ze względu na silną obsadę dopuszczono 4 pierwszych do finału; są to: Bondarewski, Lewenfisz, Kopyłow i Tajmanow.

Moskwa — Aronin 1 z 16, 2-3. Lublinski i Goldberg po 10½. Trzej pierwsi wchodzi do finału. Kolejność na dalszych miejscach była następująca: Kan i Mosew 10, Ałatorcew i Polak 9½, Frydstein 9, Abramow i Kamyszew po 8 i pół, Hasin 8. (17 uczestników).

Mistrzostwo miasta Moskwy w grze błyskawicznej miało wyjątkowo silną obsadę, gdyż grało 4 arcymistrzów. Zastępcze zwycięstwo odniósł W. Smysłow 13½ z 17 partii, 2. Flohr 13, Awerbach 12, Bronstein 11½.

WIELCY SZACHIŚCI W ANEGDOCIE.

Arcymistrz Janowski odznaczał się wybuchowym temperamentem. Biada temu, kto z nim wygrał. Pogromców swych obrzucał Janowski gradem obelżywych epitetów w rodzaju: „Gracz kawiarniany”, „Gracz w domino” i t. p. Potem zwykle wyrażał zdziwienie, że „takiego fuzera” dopuszczono do turnieju. Na zakończenie następowała słynna propozycja: „Z takim, jak Pan, mógłbym tylko grać na fory!”. Arcymistrz Schlechter, po wygraniu w roku 1902 pojedynku z Janowskim, otrzymał od niego propozycję gry na skoczka for, taką samą ofertę otrzymał w 1907 roku na turnieju karlsbadzkim arcymistrz Spielmann. Raz jeden zdarzyło się, że oferta Janowskiego została przyjęta. W 1898 roku w czasie turnieju w Wiedniu flegmatyczny Anglik, Burn, rozegrał z Janowskim szereg wolnych partii po 1-nym guldenie, otrzymując piona i posunięcie for. Janowski oczywiście wszystkie partie przegrał, poczyniwszy do wniosku, iż pion i posunięcie for były za małym wyrównaniem!

J. Chądzyński

Uczmy się grać

Z SZULCE

Analiza gry szachowej

PION WOLNY.

Pomiędzy różnymi działami teorii gry końcowej miejsce najpocześniejsze zajmują końcówki z pionami wolnymi. Czy już tylko przy Królach, czy też jeszcze przy innych figurach, końcówki te tworzą niezliczoną ilość pozycji typowych, nieraz nieprawdopodobnie zawiłych i trudnych, o różnicach subtelnych, niekiedy prawie niedostrzegalnych.

Jednak prawie we wszystkich tych pozycjach, objętych teorią gry końcowej i w większości zanalizowanych z matematyczną dokładnością, rola pionów wolnych jest raczej bierną. O dojście na linię przemiany, o wygraną czy remis walczą przede wszystkim Króle i inne figury.

Natomiast zdarzają się często w stadium gry środkowej, jak i w końcówkach, piony wolne, pełne agresji i inicjatywy, w pozycjach tak rozmaitych i indywidualnych, że o ich sklasyfikowaniu i przeanalizowaniu nie może być mowy.

Izolowane najczęściej, pozornie słabe i łatwe do zdobycia, a jednak złośliwe, w szczególności gdy znajdują się w pobliżu linii przemiany, w rękę mistrza okazać się mogą bronią bardzo niebezpieczną. To też Nimzowitsch nazywa je „niebezpiecznymi rzezimieszkami”, których należy niezwłocznie niszczyć lub osadzać za kratą — blokować.

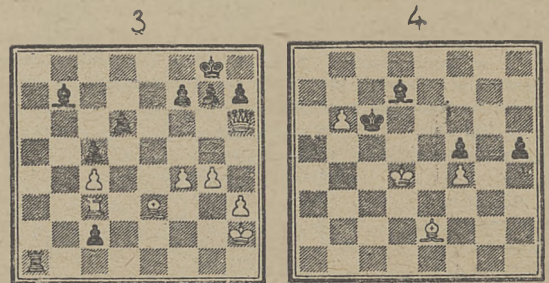
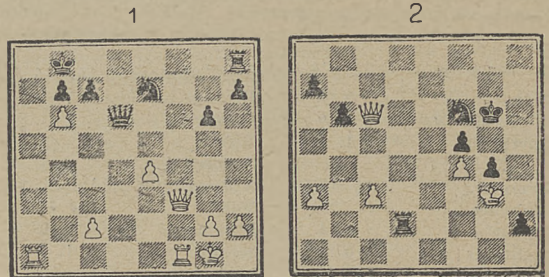
Ja nazwałbym takiego piona raczej bohaterskim żołnierzem, który idąc śmiało i z całą determinacją na pewną

śmierć, podwaja siły towarzyszy i pobudza ich do wielkich czynów. Sama obecność takiego piona na szachownicy zmusza do posunięć energicznych, do gry stanowczej i śmiałej. Rzecz jasna, zależne to jest od nadarzających się możliwości oraz sprzyjających warunków pozycyjnych.

Zaznaczyć muszę, że niekiedy i pion niekoniecznie wolny posiada możliwości takie same i dlatego zaliczyć go należy do tegoż typu.

Zazwyczaj piony, tworzące pozycję, nawet ruchome oraz niekiedy i wolne, cech tych nie posiadają. Inne są ich zadania, będą więc tematem gdzieindziej.

Zadaniem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na zupełnie odmienne narzędzie walki, które pojawia się czasem na szachownicy. Dowodem, że jest czymś nowym, „nową figurą”, jest choćby fakt, że oddanie wzajemian innej figury nie pomniejsza możliwości skutecznego ataku.

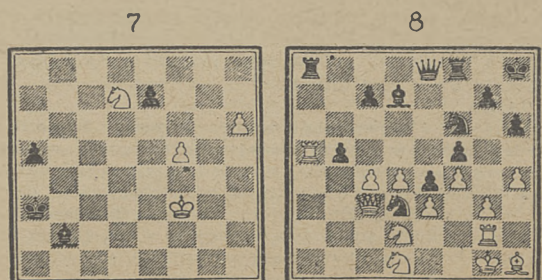
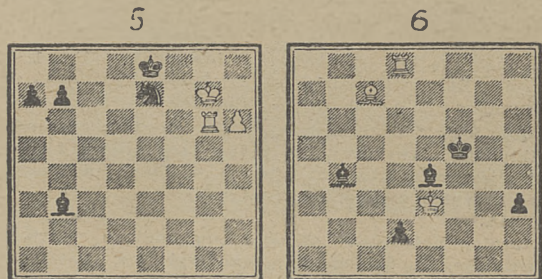


Już w przykładzie pierwszym znajdujemy wszystkie cechy takiego piona oraz wywołane nim posunięcia innych figur. Jest to końcówka partii Dötsch — N. (diagr. 1).

Pion b zawędrował już na b6, tworząc siatkę matową. Jest stracony, lecz jeszcze żyje — posunięcie jest na białe. Następuje najprzód ofiara Hetmana:

1) Hf3:f8+, Hd6:d8.

Bicie Hetmana i zasłonięcie się następnie Skoczkiem jest złe, bo następuje Wa1:a8+ i Wf8:c8 mat.



2) **Wa1-a8+**!

Towarzysz oddaje swe życie, by ratować bohatera!

2) ...**Kb8:a8**, 3) **b6:c7**.

Pion uratowany. Tworzy w dalszym ciągu siatkę matową, atakując jednocześnie czarnego Hetmana. Czy nie jest to złośliwość? Znajdujemy ją w innej formie w końcówce partii Yates — Alechin, granej w Kecskemet w 1927 r. (diagr. 2).

1) ...**Kg6-h5**, 2) **Hc6:f6**, **h2-h1-S** szach i mat!

W przykładzie następnym (diagr. 3) czarne narazie „obropiona” tylko piona:

1) ...**Wa1-a2!**

Po tym posunięciu białe poddały się.

W pozycji końcowej partii Lokvenc—Ruben, Hamburg 1930 (diagr. 4) pion b6 jest stracony, lecz za jego życie czarne muszą drogo zapłacić: po szachu **Ge2-b5+** ginie Goniec d7.

Na diagr. 5 pokazana jest pozycja z partii Morphy—Thompson, granej w 1869 r. w New Yorku. Końcówka wygląda na wygraną dla czarnych: za piona h oddadzą figurę, zaś piony a i b wystarczą do wygranej. Jednak genialny Morphy znalazł posunięcie wygrywające: **Wg6-e6!** Albo Skoczek zdobyty, albo pion dochodzi! (...**Gb3-c2?** **Kg7-f6**).

Zadaniowe posunięcie! Drugie takie znajdujemy w końcówce partii Lewicki—Nienarokow—Grigoriew, granej w Moskwie w 1922 r. (diagr. 6).

1) ...**Gb4-d6!** 2) **Wd8:d6**, **h3-h2**. Białe poddały się.

Lecz najładniejsze jest posunięcie w końcówce Rincka, diagr. 7.

1) **f5-f6**, **e7:f6**. 2) **Sd7-e5!!** **Gb2:e5**. 3) **Kf3-e4!**

Białe oddały najpierw piona, by zasłonić pole h8, potem Skoczka, by umożliwić Królowi przyjsię z tempem na f5 i zablokowanie piona f6.

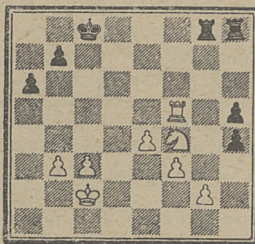
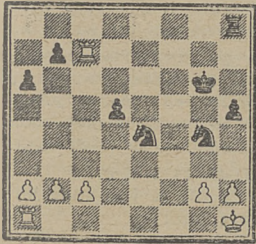
Diagr. Nr 8 przedstawia pozycję z partii Bogolubow—Alechin, w której pion dochodzi na linię przemiany po końskich karkach.

1) ...**b5-b4**. 2) **Wa5:a8**, **b4:c3**. 3) **Wa8:e8**, **c3-c2**. 4) **We8:f8+**, **Kh8-h7**. 5) **Sd1-b2**, **c2-c1-H**.

Czarne za dwie Wieże otrzymały Hetmana i wygraną pozycję.

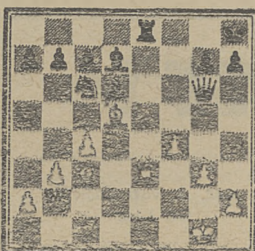
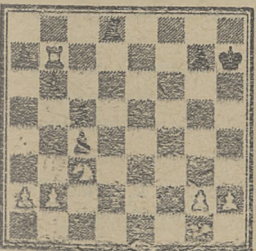
9

10



11

12



Diagr. 9 przedstawia końcówkę partii Mendl—Johner, Zürich 1914 r. Mamy tutaj przykład piona, który, chociaż nie jest wolny, dostaje się na linię przemiany:

1) ...**h5-h4**.

Taki skromne, niewinne posunięcie! Białe wyprowadzają drugą wieżę na otwartą linię:

2) **Wa1-f1**, **Se4-g3+**. 3) **h2:g3**, **h4+g3**, 4) **Kh1-g1**, **Sg4-f2**. 5) **Wf1:f2**, **Wh8-h1+**! 6) **Kh1:h1**, **g3:f2** — i pion dochodzi na linię przemiany.

A teraz inny rodzaj pozycji, w której dla otrzymania wolnego piona oddaje się figurę. Końcówka z partii Krüger—Bogoliubow, diagr. 10.

1) ...**Wg8:g2+**. 2) **Sf4:g2**, **h4-h3**.

I pion dochodzi na linię przemiany bez dalszych przeszkód. Zakończenie było tutaj bardzo proste i łatwe. Natomiast zupełnie inaczej przedstawia się przykład następny, chociaż w tym samym rodzaju. Jest to zakończenie partii Ortueta — Sanz, granej w Madrycie w 1934 r. (Diagr. 11).

1) ...**Wd8-d2**. 2) **Sc3-a4**, **Wd2:b2!** 3) **Sa4:b2**, **c4-c3**.

Jedyne pole, z którego Skoczek bronić może punktu przemiany c1 jest d3. Lecz grozi odkryty szach c4-c3, więc

4) **Wb7:b6**, **c5-c4!**

Skoczek na d3 nie wejdzie!

5) **Wb6-b4**, **a7-a5**. 6) **Sh2-a4**, **a5:b4**.

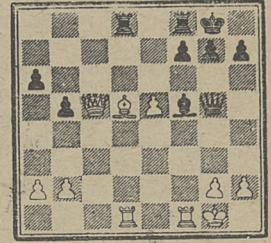
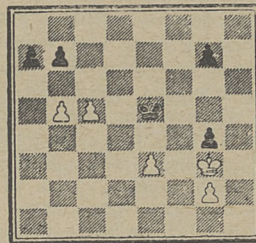
Białe poddały się. Doskonałe obliczone i pięknie rozegrane. Inny znów rodzaj siły takiego maszerującego piona znajdujemy w partii Chwojnik—NN, Kraków 1927. (Diagr. 12).

1) **f4-f5**, **Hg6-g5**. 2) **Gc3:g7+**, **Hg5:g7**. 3) **f5-f6**, **Hg7-g6**. 4) **f6-f7+**, **Sc6-e5**. 5) **We3:e5**, **d6:e5**. 6) **Hb2:e5+**.

Czarne poddały się.

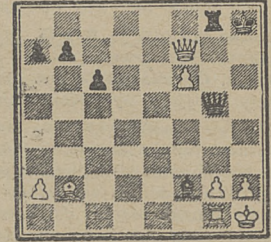
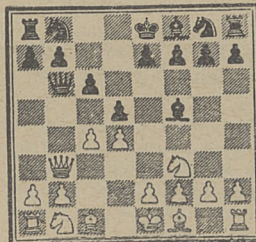
13

14



15

16



W charakterze zupełnie odmiennym, jak w przykładach przytoczonych wyżej, występuje pion w pozycji diagr. 13. Pozycja czarnych jest jak gdyby lepszą — lecz posunięcie mają białe:

1) **e3-e4!** Czarny Król został odcięty od skrzydła hetmańskiego i białe wygrywają.

Jeszcze w innej roli występuje pion w partii korespondencyjnej Demuth—Mermagen (1936-1937. Diagr. 14).

2) **Gd5:f7+**, **Kg8:f7**. 23) **e5-e6+**. **Kf7:e6**. 24) **Wd1-e1+**, **Ke6-d7**. 25) **Wf1-f4!!**

Czarne poddały się. Przegrywają we wszystkich wariantach.

Interesująca jest pozycja diagr. 15. Białe zagrały:

1) **c4:d5**, **Hb7:b3**. 2) **a2:b3**, **Gf5:b1**. 3) **d5:c6!** **Gb1-e4**.

Czarne przypuszczają, że wygrały figurę; niedoceniają siły i złośliwości takiego piona.

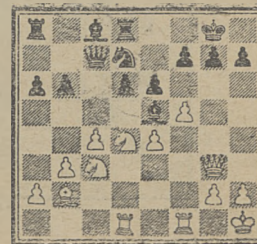
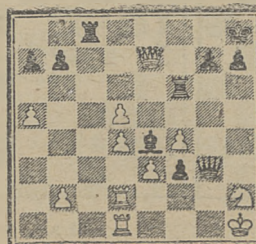
4) **Wa1-a7!** **Wa8:a7**. 5) **c6-c7!** i wygrywa.

Pięknie zakończył partię Dufréne z Harrwitzem (diagr. 16).

1) **Hf7-e8!!** **Kh8-h7**. 2) **f6-f7** — i czarne poddały się.

17

18



W sposób zbliżony, lecz w pozycji o wiele ciekawszej wyzyskał takiego piona Rubinstein w meczu z Salwem w r. 1907. (Diagr. 17).

1) ...Hg3-e1+. 2) Wd1:e1, f3-f2+. 3) He7:e4, f2:e1-H.

Na zakończenie interesująca pozycja z partii Alechin — Sämisch, Berlin 1923. (Diagr. 18).

1) f5:e6! Gc5:g3. 2) e6:f7+, Kg8-h8. 3) Sc3-d5.

W zależności od ruchu czarnego Hetmana białe grają dalej Se6 lub Sc6. Czarne są zgubione.

Jak względna jest wartość figur!

GRA KOŃCOWA

Rozwiązanie zadań z Nr 5-6

Jak już wspomniałem, kocówki, w których są tylko piony, należą do najtrudniejszego działu teorii. Przypatrzmy się nast. pozycji: białe — Kf4, pion d4, czarne — Kb5, pd5. Zabłokowane wzajemnie piony robią wrażenie odosobnionej wyspy, otoczonej niebezpiecznymi rafami. Ze względu na symetryczność pozycji o zdobyciu piona decydować może tylko kolejność posunięcia. Pozycja jest obsieczna: obronne pola e3 i e5, wzgl. c4 i c6 są odosobnione, istnieje więc niebezpieczeństwo obustronne dostania się w ruch musowy. Pola obronne zajmować nie można pod groźbą straty piona. Zajmuje się go tylko na wypadek zaatakowania, poczym, koleją rzeczy, przeciwnik traci piona. Pola ataku, e5 i e6, są znacznie lepsze, bo sąsiadują ze sobą, na nich więc tylko można zdobyć konieczne do wygrania tempo. Dalej, ponieważ pole e5 jest jednocześnie obronnym, na które bezkarnie wchodzić nie wolno, pozostaje do ataku jedynie pole e6, na które dostać się możemy tylko przez f5! (a dla czarnych c3 przez b4). Kto pierwszy się tam dostanie, wygrywa piona. Innymi słowy wygrywa piona ten, kto pierwszy stanie na jego linii.

Teraz grajmy. 1) Kf4-f5. Białe są na linii piona, pion będzie zdobyty, jakkolwiek czarne zagrają. 1) ...Kb5-b6. 2) Kf5-e6, Kb6-c7. Obrona piona jest beznadziejną, myśleć należy o zdobyciu opozycji, by obronić linię Przepiórki.

Przypominam правило: jeżeli opozycji nie można zdobyć od razu, należy zagrać w ten sposób, by można było zająć ją po następnym, przypuszczalnym ruchu przeciwnika. W tym wypadku zadanie jest łatwe: białe muszą zająć pole d5 — a wtedy czarne idą na d7, a tymczasem wystarcza zajęcie któregośkolwiek pola obok d7. Remis!

Gdyby jednak piony stały na d5 i d6, pozycja byłaby przegrana.

Po tych wstępnych uwagach możemy przystąpić do rozwiązania kocówki Nr 9 (Jockera). Widzimy przede wszystkim, że białe dla zdobycia piona muszą odbyć długą podróż: c2-d2-e3-e4-e5, natomiast czarne są o jeden krok tylko od c4. Sytuację ratuje częściowo okoliczność, że b3 jest niedostępne. Ale czarne w 4 ruchach zdobywają piona a2 i stają na b3, podczas gdy białe do zajęcia d6 potrzebują aż 6 ruchów. Jeden ruch

brakujący zdobyć można przez oddanie ruchu czarnym, które muszą się w tym wypadku cofnąć; osiągamy to sposobem, już dobrze znanym, za pomocą trójkąta Ka3-b2-b3. Ale skąd wziąć jeszcze jedno posunięcie? Wypadkowo jest i na to rada. Ponieważ w momencie, gdy czarne zabiorą piona a2, białe już będą na e4, będą mogły iść nieprawidłowo od razu na d5, korzystając z tego, iż czarne teraz z a2 na b4 dostać się nie mogą! Jeden ruch zaoszczędzony i wygrana.

Bardzo interesująca pod względem teoretycznym jest łatwa kocówka Nr 10. Jasne jest, że bronić należy piona f3, nie dopuszczając czarnych za pomocą opozycji. Białe przez Kg2-f1 zajmują opozycję od razu, lecz niestety po grze czarnych Kd1-d2-d3 nie mogą grać odpowiednio Kf1-f2-f3, bo pole f3 zajmuje własny pion. Białe muszą więc zająć opozycję oddaloną, t. j. stanąć na tej samej linii i na tej samej barwy pola, co czarne. 1) Kg2-h1! Dalsza gra odbywa się systematycznie do osi f, np.:

1) ...Ke2. 2) Kg2, Kd3. 3) Kh3 i t. d. Remis.

Zrozumiałe i proste okaże nam się teraz dzięki pierwsze posunięcie w trudnej pozornie kocówce Nr 11 (Sackmanna). By wygrać, należy zdobyć piona, a do ich zdobycia potrzebny jest a.ak z pola d7 lub d6, połączony z opozycją. A więc znów gra opozycyjna! Czarne mają opozycję (czarne pole na linii 5-ej) i gdyby przesunąć całą pozycję o jedną kolumnę w prawo, o wygranej mowy by nie było. W tej pozycji przewaga białych polega na większej swobodzie ruchów, podczas gdy Król czarny weisnięty jest w ślepią uliczkę. Jak już zaznaczyłem, białe muszą atakować piony przy zachowaniu opozycji. Ponieważ zając jej teraz nie mogą, powinni, w myśl reguły, zająć takie pole, z którego zdobędą opozycję po przypuszczalnym ruchu czarnych. Ponieważ zaś czarne mogą iść tylko na a6 lub b6, białe muszą iść na takie pole, z którego mogłyby następnie iść na e6 lub f6. Polem tym jest tylko f5. A więc 1) Ke5-f5!! Dalsza gra wyjaśnien nie wymaga: czarne muszą wpuścić białe na pole c5 lub b8.

W zadaniu tym jest oś, kolumna c, coś w rodzaju osi symetrii, koło której toczy się walka. Najwyraźniej widać ją w zad. Nr 10, jest też w kocówce Jockera i w pozycji wstępnej Proszę zwrócić uwagę, że obrona polega przeważnie na dążeniu do zachowania symetrii, podczas gdy strona silniejsza dąży do odebrania symetrii.

Pamiętanie o egzystującej osi symetrii w bardzo wielu kocówkach tego rodzaju może być wielkim ułatwieniem.

Kocówka Nr 12 powstała w partii Tartakower—Alechin. Posunięcie c5-c6 wydawało się nierealne ze względu na Hh6:c6. Tartakower zagrał więc Hd4-e4 i partia po dalszych 10-ciu posunięciach oddana była za remis. Baskov podał nadzwyczaj interesującą analizę, wykazując, że c5-c6 wygrywa:

1) c4-c6, Hh6:c6. 2) We5-e7! f7-f6. 3) We7:g7.

Jeżeli po 1. c6 czarne idą Wieżą d7, to wszystkie jej ruchy po dość zawiątej grze przegrywają, np.:

1) c6, Wd6. 2) Wf6, f6. 3) H:a7, f:e5. 4) H:a8+, Kf7. 5) Ha7, W:d5. 6) H:c7+, Ke6. 7) Hc8+, Ke7. 8) Hb7, Ke6. 9) c5 i t. d.

PROBLEMY

II ROCZNY KONKURS MIĘDZYNARODOWY

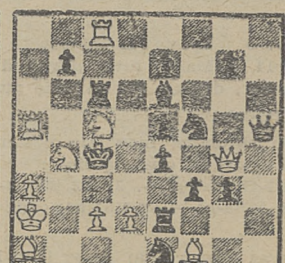
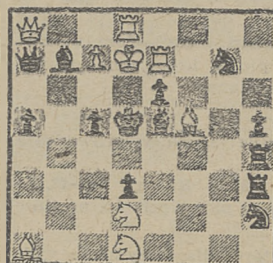
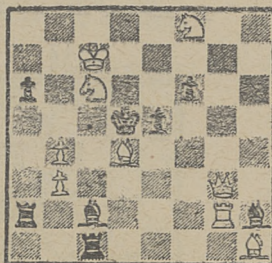
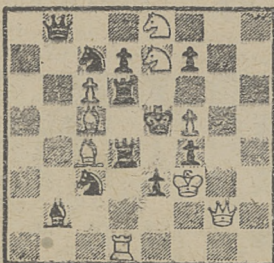
390. P. Barron
Clintonville

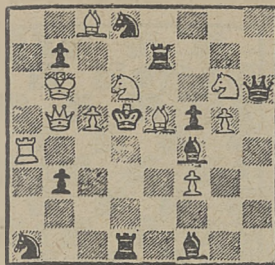
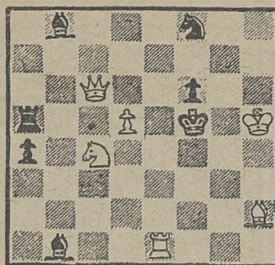
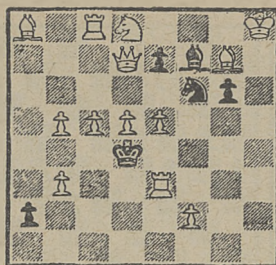
391. J. Buchwald
Nowy Jork

392. J. van Dijk
De Lier

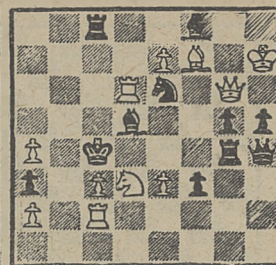
Redaguje M. Wróbel,
Warszawa,
Mariensztadt 7A—m. S

393. A. P. Erkes
Wildervank

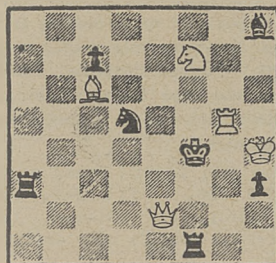
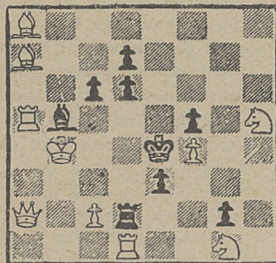
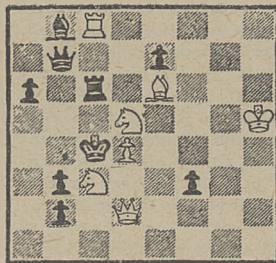
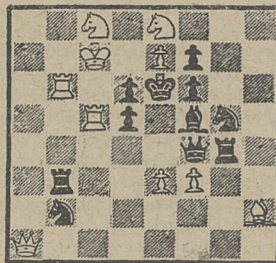


394. J. Hartong
Rotterdam395. B. Knudsen
Bergen396. L. Lacny
Banska Stiavnica

397. S. Pituk



Mat w 2 posunięciach

398. S. Sedgwick
Manor Park399. A. I. W. Swane
Boekel400. J. V. Ulehla
Wiedeń401. Z. Zilahi
Budapest

Mat w 2 posunięciach

Konkursy rozpisane

LARS LARSEN, Espe, Dania, rozpisuje tematowy konkurs o następującej treści. W przygotowaniu czarne mogą dać szacha bądź z baterii, bądź zasadniczego. We wstępie przychodzi biała figura na linię szachowania, tak że szachy zamieniają się na wiązanie, co powoduje zamianę matów. Jako przykład może posłużyć 2x Larsena — Dziennik Łódzki 1948 -8-4pH2-SPh1W2w -lp1sg-1pk3 -Pp-2Pp4 -4P3 -iW5K- przygotowanie -Sd-+ 2. Wc6x i Sc3+ 2. We4x 1. Hf3! z dwoma matami zamiennymi. Temat ten nie jest obcy naszym problemistom, był on swego czasu tematem w meczu kompozycyjnym Dania—Polska. Termin nadsyłania prac 30.XI. adres: J. P. Toft, Broagergade 8, Copenhagen V, Dania. Sędzia Lars Larsen. 5 nagrody.

MAGYAR SAKKVILAG rozpisuje tematowy konkurs na zadania bi-valve cykliczne. Przykład F. Fleck, -G6K-8-3H2p1-1S2p3-1w2Ss1W-1w2ksG1-2P2W1p-g2g4- 1. Sf6, gr. 2. Sg4x. Warianty tematowe: e4 (odsłona jednej cz. bierki, a przesłona drugiej). 2. Hf4x; Sd4 2. He5x i Se2 2. Wf3x. Termin 21.XII. adres: J. Tafferner, Budapest X. Cserkesz -u 34. Sędzia dr. G. Paros. Przepuszczamy, że nasi problemiści wezmą udział w tych interesujących konkursach tematowych.

LE PROBLEME, organ Francuskiego Związku Problemistów, rozpisuje roczny konkurs na 2x i 3x publikowane w ciągu 1949 r. Adres: A. Bouteillier, Anvéville par Héricourt-en-Caux (S-1). Sędzia niepodany.

L'ÉCHIQUIER DE PARIS, memoriał F. Lazard'a, niedawno zmarłego mistrza francuskiego na 2x typu „biały gra” z zamianą matów w pozycji tempowej, bądź z przejściem do groźnaby. Adres: P. Bansac, boit postale 20, Paris 13, do 1.II.1950 r.

SCHACH-MAGAZIN, roczny konkurs na 2x, 3x i 4-5x, publikowane w tym piśmie. Adres: Roman Mayer, Wien XVI, Lorenz-Mandl-Gasse 16. Sędziowie: 2x K. A. K. Larsen, 3x VI. Pachman, 4 i 5x dr. Lepuschütz.

L'ITALIA SCACCHISTICA 1949 — 4x memoriał S. Rosselli del Turco. Termin 30.IX.49; adres: dr. A. Chicco, Corso Firenze 39 c15, Genova, Italia. 3 nagrody oraz wzmianki szaszcz. Sędzia niepodany.

LA SCACCHIERA 1949, roczny konkurs na 2x, 3 prace od autora; adres: Gino Mentasti, Via Vittorio Veneto 60, Bassalla

(Genova), Italia 3 nagrody. Sędzia G. Mentasti. Termin 30.IX.49 r.

SZACHY, jubileuszowy konkurs z okazji 25-lecia pracy S. Limbacha, samomaty w 3x (selfmates). Termin 1.IX.49 r. Adres: M. Wróbel, Warszawa, Mariensztadt 7A m. 8. Sędzia S. Limbach.

Wyniki konkursów

ORAKEL memoriał R. Weinheimera 1947.

Czterochodówki.

I nagroda A. Rautanen — H7-5Kp1-8-5p2-1p6-1kp1wpl-1W1G1g1- 1. Wa6! Ten piękny wstęp oraz wariant po Kc1 jest silną stroną tej pracy — a więc Kc1 2. Wa1+, Kb2 3. Wc1! z jedynym matem wzorowym. Natomiast groźba dowolne odejście W po 6 linii i mało interesujące warianty świadczą, że nie udało się autorowi znaleźć właściwej formy.

II nagroda dr. K. Ditrich (nr 402) 1. Kf8! Hb4 2. Kf7, Hb7, 3. Kg8, Hg2+ 4. Sg6x, zaś po 2... Hg4 3. Sg6+ i 4 Sf4x. Oczywiście po 1. Kf7 nastąpi He6 z groźbą pata. Drobną, ale interesująca kompozycja.

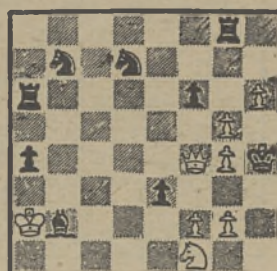
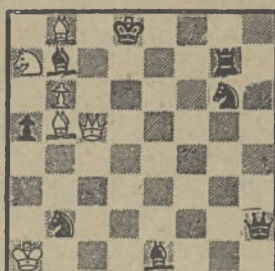
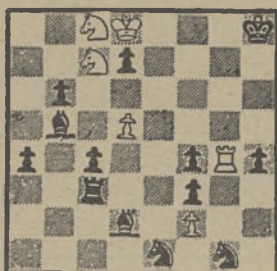
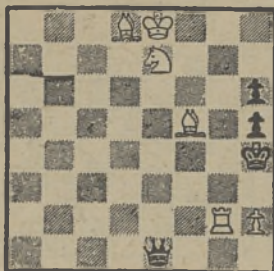
III nagroda F. J. Kovaca — 2K1G3-4p3-2p1P1p1-1P5p4p1P1-2P1k1P1-P2W1W2-8. Kompozycja ta ma ładne echo ze związaniem czarnego piona. 1. gh5, c5 2. Gd6, c4 3. Wb2, Kd3 4. Wf3x i g5 2. Gc6, g4 3. Wh2, Kf3 4. Wd3x.

IV nagroda W. Horwitz.

V nagroda dr. A. Kraemer — 8-2pS4-P1k1P2p-P1G4s-2P5-2S5-3p3K-h2s4- 1. Se4, Hb2 2. Gb4, Hh8 3. Sef6! Hh8 2. Gf8, Hb2 3. Sc3. Zdwojenie mechanizmu „ogniska” zostało właściwie pomyślane, różnicowanie drugiego i trzeciego posunięcia dowcipne. Naturalnie uzyskanie wzorowego mata nie było ani możliwe, ani potrzebne.

Wzmianki szaszczytne 1. M. Wróbel (nr 403). Sędzia konkursu uważa tę pracę za najbogatszy mechanizm problemowy konkursu. 1. Se7, Sg2 (gr.) 2. Se8, Sh3 3. Wg7 2... We3 3. Sf6; Sh3 2. Se8, Sg5 3. Wg5; d6 2. Se6, Sg2 3. Sf8! 2... Ge8 3. Wh4+; We3 2. Wh4+, Kg7 3. Se8+. Sześć matów wzorowych przy zachowaniu pewnej gry analogicznej.

2. V. Pachman. 3. J. Buchwald. 4. R. Rusiewicz. Specjalna nagroda za miniaturę Ch. Pelle. Sędzia J. V. Ulehla.



Mat w 4 posunięciach

Mat w 3 posunięciach

SZACHMATY W ZSRR 1948.

Trzychodówki.

I nagroda W. Szif (nr 404) 1. Gd6, gr 2. Hc7+; Hc2 2. Gc7+; Hh7 2. Hg5+. Jednolita gra, polegająca na atakowaniu linii, przesłoniętej przez białą bierkę. Pozycja bardzo ekonomiczna, choć niezbyt bogata.

II nagroda M. Wróbel (nr 405) 1. g6, gr (ef2) 2. Sg3; Sd6! 2. Sh2! Se5 3. Hf6x! Se5! 2. Se3! Sd6 3. Hf6x; Wa5 2. Sh2; Wg6 2. g5+; f5 2. gf5+. W dwu głównych wariantach przeprowadzono kolejną przesłonę dwu czarnych figur, przyczem strategia czarna rozłożona jest na dwa posunięcia. Ten trudny temat został uzupełniony bogatą grą poboczną. W sumie mamy 6 matów wzorowych.

III nagroda L. Zagorujko — 8-3pp2w-5p2_2W4w-3k2P1-2Wp1PP1-1H5s-3K2g1- 1. Hb6. Kompozycja przedstawia czterokrotne blokowanie pól d5 i e5 przy interesującym wstępie. Kompozycja nie ma matów wzorowych, ale prawdopodobnie nie było możliwe ten rekordowy pomysł wykonać klasycznie.

Wzmianki zaszczytne: 1. R. Cofman 2. L. Łobodyński 3. A. P. Gulajew.

Pochwały: 1. V. Pachman 2. A. Oreszyn 3. S. Leites. Sędzia L. Łoszyński.

NIEUW NEDERLAND 1947.

Dwuchodówki.

I nagroda C. Goldschmeding (nr 406). Skomplikowany mechanizm problemowy, w przygotowaniu mamy poprawione obrony czarnego S. A więc S- 2. Sd6x, Sc6 2. Wc5x i Sd3 2. Hc3x. Wstęp 1. Gc5 zamienia nie tylko pole ucieczki, ale również cały ośrodek tematyczny. Trzy maty zamienne w mechanizmie wtórnej groźby.

II nagroda D. Bruma -2hwsIIIK-8-4p3-2sgk3-5p2-1P6-1W1W1sIS-G4wg1- 1. Wd1. Jest to połączenie tematu moskiewskiego z mechanizmem Stocchiego. Różnicowanie matujących posunięć jest bardzo proste, co pozwoliło na ekonomię układu.

III nagroda G. Bouma (nr 407) 1. Hf4. Bardzo zgrabny problem typu „meredith”. W obronie czarny cztery razy przesłania czwartą poziomą, co nadało kompozycji jednolitość.

Wzmianki zaszczytne: 1. E. Pedersen 2. C. Goldschmeding 3. D. Hjelle 4. J. J. Seilberger i J. Buchwald.

Pochwały: 1. G. H. Drese 2. J. J. Seilberger 3. T. Kardos. Sędzia A. M. Koldijk.

NIEUW NEDERLAND 1947

406. C. Goldschmeding
I nagroda

407. G. Rouma
III nagroda



Mat w 2 posunięciach

TIDENS KRAV 1948/49.

I nagroda M. Wróbel (nr 408) 1. Hh6! Grę główną stanowi para wariantów po Sd i Sge3. Korzyścią obrony jest przesłona linii białego Gd2, co nie pozwala na przesłone H, czyli temat A kombinacji liniowej. Równocześnie nastąpiła przesłona dwu czarnych figur W i G — temat Herpai'a. Dual zostaje eliminowany przez kolejne wiązanie białych bierek, a więc unikanie duali typu Barulin I. Rekordowa kompozycja, a przy tym wszystkim układ ekonomiczny.

II nagroda Leo Valve (nr 409) 1. Hc7! Przed wstępem widzimy przygotowanie: Sd3 2. Sb3x i cd3 2. Se6x. Po wstępie następuje zestawienie matujących posunięć, tak zwany „reciprocal”. W grze — nieczynna pozycja półwiązania — zostaje częściowo wykorzystana.

Wzmianki zaszczytne: 1-2 ex aequo H. Ahues, O. Stocchi 3. B. Knudsen.

Pochwały: 1. A. Ellerman 2. T. Schorpen 3. J. Buchwald. Sędzia B. Blikeng.

NYNORSK VEKEBLAD 1948/49.

Dwuchodówki.

I nagroda O. Stocchi -G4g2-2H5-1p1sp3-1p2kP1S-1Sp3W1-K2gG2w-8-3W4- 1. Hd7. Ten konkurs tematowy przewidywał połączenie tematu B kombinacji liniowej z unikaniem duali typu „Barulin I”. Autor przeprowadził pomysł przy użyciu wolnego pola f5, które dwukrotnie jest blokowane.

II nagroda A. Karlstrom.

III nagroda ex aequo Bj. Blikeng (nr 410). Wykonanie tematu w formie meredith nie należało wcale do prostych zagadnień konstrukcyjnych, dlatego nie będziemy krytykować wstępu, który był jedynie możliwy. 1. d7.

III nagroda eV aequo M. Wróbel (nr 411) 1. Kc7. Również problem typu meredith także z H, jako figurą tematową, która wiąże białe bezpośrednio, a nie przez odsłonę. Tylko ten typ może pokusić się o uzyskanie tak ekonomicznej formy, jak meredith.

Wzmianki zaszczytne: 1. O. Stocchi 2. A. P. Eerkes. Nagroda za najlepsze zadanie debiutanta K. Skogsenden. Sędziowie: J. Jorgensen i D. Hjelle.

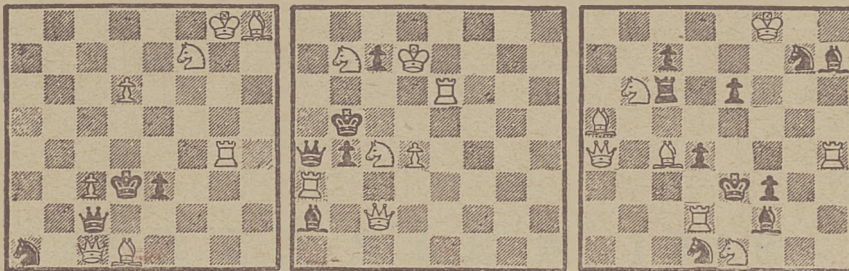
TIDENS KRAV 1948/49

408. M. Wróbel
I nagroda

409. L. Valve
II nagroda

NYNORSK VEKEBLAD 1948/49
410. B. Blikeng 411. M. Wróbel
III nagr. ex aequo

SCHACH-MAGAZIN 1948.
412. A. Ellermann
I nagroda



Mat w 2 posunięciach

SCHACH-MAGAZIN 1948.

Dwuchodówki.

I nagroda A. Ellerman (nr 412). Jest ekonomiczna realizacja poprawionego ataku, zwanego także mechanizmem Pedersena. Maty zamienne po Sf5 występują zarówno w złudze po 1 Gd5? w rozwiązaniu po 1. Gf1, jak też i w przygotowaniu.

II nagroda D. Hjelle.

III nagroda Helm & Voigt -k2K4-P3W3-P7-3S4-4H1g1-8-4sG2-2gw4- 1. Hc4. W ekonomicznej formie „meredithu” przeprowadzili autorzy połączenie uwołnienia białego S z „Jawą”, co jest już interesującym osiągnięciem.

Wzmianki zaszczytne: 1. A. Piatosi 2. Fl. J. Kovacs 3. B. J. Elikeng. Sędzia M. Wróbel.

Trzechodówki.

J. V. Ulehla (nr 413) 1. We7, Gh4 2. He8+; Gh2 2. Hc8; Gb3 2. Ha8+. Idea problemu — wybór pola szachowania został tu połączony ze złudnymi ruchami Wg7, która ma do dyspozycji 5 pól. Pomimo wszystko wstępu nie można uznać za dowalający.

II-III nagroda ex aequo H. Grasmann, R. Kintzig.

Wzmianki zaszczytne: 1. M. del Favero 2. H. Grasmann.

3. S. Limbach (nr 414) 1. Kd7!, gr. 2. Se5; b3 2. Ga3. Prawdziwą ozdobą problemu są złudne rozwiązania, najsubtelniejsze 1. Kb7.

Pochwała P. Hoffmann. Sędzia Fl. J. Kovacs.

MAGYAR SAKKVILLAG 1948.

Dwuchodówki.

I nagroda ex ae. O. Stocchi (nr 415). W klasycznie prostej formie przedstawiono bogaty strategicznie kompleks. W przygotowaniu jawią się dwa blokowania wolnego pola f5: Wf5 2. Wc4x i Sf5 2. Gd5x. Pierwszą parę zamiennych matów widzimy w złudzie 1. Se6? Wf5 2. Hd4x i Sf5 2. Sg5x; obalenie Kf5! Rozwiązanie daje drugą parę zamiennych matów. 1. Sd5, Wf5 2. He3x i Sf5 2. Sc3x. Doskonała kompozycja.

I nagroda ex aequo L. Zagorujko -5gwG-H3p2h-2P3sp-4P2S-2P1k1Gp-3p3P-3Pp1s1-K3S2g- 1. Hd7, groźba w typie za-

dań o pomysł Flecka, gdyż każdy ruch czarnych usuwa cztery groźby bądź 2. Hd5x, bądź Hd3x, albo 2. Gf3x i Gf5x. Jedyny dual występuje po e6. Wykonanie czterech wariantów zakrawa już na kompozycję rekordową.

III nagroda L. Valve -2S1w3-3pG1sP-Ww2k3-1PP3K1-3P2Ss-2PG1p1H-3-8 1. Gd6 Przygotowanie daje parę wariantów po posunięciu królem, a więc Kf7 2. Se5x i Kd5 2. Se3x. Wstęp wyłącza czarną Wb6, a wprowadza do gry We8, co powoduje zamianę matów tematowych; Kf7 2. Sh6x i Kd5 2. Sf6x. Pomysł niewątpliwie interesujący, ale konstrukcja pozostawia sporo do życzenia.

IV nagroda O. Strerath -2K2g2-2Sp4-pG1k1P2-1p4sW-2gSwP2-8-6G1-h1WH4- 1. Hg4. Jest to rzadki typ unikania duali, tak zwany zupełny; polega on na tym, że maty złudy nie pojawiają się w czystym kształcie w grze, bądź wogóle nie są wykorzystane. Autor daje nam tu trzy gry tematowe: Ge6 2. Gc5 (2. Sf5x); We6 2. Sb5x (2. Se8x?) i Se6 2. Se8x (2. Gc5x). Pewną jednolitość nadaje pracy włączenie białych figur na pola królewskie.

V nagroda J. Kiss

Wzmianki zaszczytne: 1. A. P. Kuzniecowa 2. E. Vissermann 3. T. Kardos 4. O. Stocchi 5. A. P. Kuzniecowa.

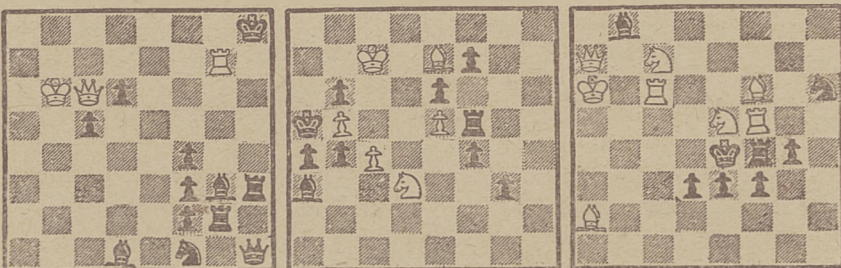
Pochwały: 1. L. Bata 2. A. P. Eerkes i F. W. Nanning 3. D. Hjelle 4. J. R. Neukomm 5. A. Tokaji. Sędzia F. Fleck

KONKURS STULECIA 1848-1849, rozpisany przez Węgierski

Związek Szachowy, został ostatnio rozstrzygnięty. Opublikowano dużą broszurę, zawierającą wyróżnione kompozycje. Nie brak wśród nich wielu prac polskich, którzy nadesłali problemy w kilku działach — turniejach. W następnym numerze omówimy szczegółowo tych 10 konkursów, tutaj chcemy podać wyniki, uzyskane przez naszych problemistów. I tak w konkursie 2, poświęconym pamięci dr. Otto Blathego, IV nagrodę otrzymał L. Maślanka za mat w 35 posunięciach. W konkursie 5, poświęconym pamięci Imre Telkesa, 3 wzm. zaszc. otrzymał M. Wróbel. W konk. 6, pamięci S. Borosa 6 wzm. zaszc. za mat pomocniczego w 2x J. A. Rusek, który również dostał 1 wzm. zaszc. w konk. 7 za mat pomocniczego w 3 posunięciach. Najlepszy wynik osiągnęli nasi problemiści w 8 konk. pamięci Jenő Szeleky na samomaty w 2x II nagroda — J. A. Rusek, 1 wzm. zaszc. A. Goldstein i 2 wzm. zaszc. S. Limbach.

SCHACH-MAGAZIN 1948
413. J. Ulehla 414. S. Limbach.
I nagroda 3. wzm. zaszc.

MAGYAR SAKKV. 1948
415. O. Stocchi
I nagroda



Mat w 3 posunięciach

Mat w 2 pos.

Do nabycia w Redakcji:

Rocznik 1947 „Szachów“	550 zł.
Rocznik 1948 wyczerpany	
„Teoria debintów“ St. Gawlikowskiego	370 zł.
„Jak grać w szachy“ Bujaka i Rewkiewicza	330 zł.
Karty do gry koresp. za 100 szt.	300 zł.

(Ceny z przesyłką pocztową)

Wysyłamy tylko po uprzednim wpłaceniu należności na konto

PKO I-4636

KODEKS SZACHOWY wysyła Polski Zw. Szachowy, Warszawa, Starynkiewicza 5, po wpłaceniu należności (65 zł. z kosztami przesyłki) na konto PKO Nr I-6253.